

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza
Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315.
Telefony Redakcji dziennej 747, 748.
Telefon Redakcji nocej 749.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 utego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, czwartek 27 kwietnia 1933

Nr. 97

Wiecznej przyjaźni z Polską pragnie Czechosłowacja

Ekspozycja min. Benesa w parlamencie

Praga, 26. 4. (Pat). Minister spraw zagranicznych Benes wygłosił na plenarzem posiedzeniu parlamentu ekspozycję, w której podkreślił aktualne zagadnienia międzynarodowe, zatrzymując się dłużej nad projektem paktu czterech. W wyzuczylijących wywodach minister wypowiedział się kategorię przeciwnie projektowi jakiegokolwiek dyktanda w Europie, twierdząc, że rezultatem Wielkiej Wojny jest RÓWNOŚĆ PAŃSTW MAŁYCH I WIELKICH oraz zasada zatwierdzania wszystkich spraw międzynarodowych na terenie Ligi Narodów.

Stwierdziwszy, że Mała Ententa jest zynnikiem stabilizacji w Europie środkowej, minister omówił następnie stosunek Czechosłowacji do poszczególnych państw. **WASZE STOSUNKI Z POLSKĄ** — oświadczył Benes — **ROZWIJAJĄ SIĘ CORAZ BARDZIEJ.** Ostatnie wydarzenia w polityce międzynarodowej, o których mówiłem, oczekują się jednak echem w Polsce. **W PAŃSTWACH MAŁEJ ENTENTY**, automatycznie powodując wzajemne zbliżenie. W Polsce podobnie, jak w Czechosłowacji z uwagą odchodzi od kilku miesięcy tendencje do twórczości europejskiej, tendencje do bezpośredniego porozumienia mocarstw, a zwłaszcza tendencje do prowadzenia pewnej polityki mocarstw, która by zdecydowała o interesach państw mniejszych. **POLSKA, KTÓRA ZUPEŁNIE SŁUSZNIE DUMAJE Z SWOJEJ TRADYCJI NARODOWEJ, ZE SWOJEJ ROLI HISTORYCZNEJ, Z WOLNOŚCI MA PRAWO ODEGRAĆ. JEST W ANYM SENSIE JESZCZE BARDZIEJ CZUJĄCA W TYCH SPRAWACH, NIŻ MAŁA ENTENTA.**

Ze względu na to, że plan paktu czterech bezpośrednio godził w sprawę granic

Polski, zajęła Polska podobne stanowisko, jak Mała Ententa w tych wszystkich sprawach. Przy tej sposobności chciałem tylko przypomnieć to, co powiedziałem o stosunku do Polski w moim ekspozycji o pakcie Małej Ententy w dn. 1 marca rb. Nasze stosunki z Polską są coraz bardziej przyjazne. Świadomość wspólnych interesów stale wzrasta, przyczem z obu stron specjalne zainteresowania strony jednej i dru-

giej są w planie respektowane. Jestem przekonany, że dzisiejsze wydarzenia w Europie i konieczny dalszy rozwój polityki europejskiej: automatycznie doprowadzi nas do ostatecznego wytknięcia naszych stosunków na dalszą przyszłość. Nasza polityka zagraniczna ma w programie **POROZUMIENIE SIĘ Z POLSKĄ O CHARAKTERZE WIECZNEJ I TRWAŁEJ PRZYJAZNI.**

Borah wreszcie zrozumiał że Polska nigdy nie odda Pomorza

Paryż, 26. 4. (PAT). Korespondent „Echo de Paris” Pertinax donosi z Waszyngtonu, że premier Mac Donald odbył konferencję z senatorem Borahem, byłym przewodniczącym komisji spraw zagr. senatu. W czasie tej rozmowy miała być poruszana również sprawa **POMORZA.** Jest rzeczą charakterystyczną — donosi Pertinax — że senator Borah, wybitny przedstawiciel amerykańskiej ideologii rewizjonistycznej, wpływać miał na Mac Donalda, aby ten nie poruszał

sprawy Pomorza, podkreślając, że **POLSKA NIGDY NIE ZGODZI SIĘ NA ODDANIE POMORZA,** którego będzie broniła do ostatka siła oręża.

Również „Paris Midi” w korespondencji Perreux z Genewy donosi, że Mac Donald miał zaniechać poruszania sprawy Pomorza, zdejść sobie sprawę, że **ZAGADNIENIE TO KRYJE W SOBIE GROZBĘ SPOKONKOWANIA WOJNY.**

Polska i Mała Ententa nie zasypiają gruszek w popiele

Paryż, 26. 4. (PAT). Agencja Havasa poda je z Waszyngtonu, że równoległe z rozmowami prezydenta Roosevelta z Mac Donaldem i Herriotem odbywa się żywa wymiana poglądów między ambasadorem Rzpłitej Patkiem a przedstawicielami państw, wchodzących w skład Małej Ententy. Jednocześnie agencja Havasa informuje, że ambasador Patek ma zło-

żyć departamentowi stanu memoriał, odzwierciedlający program ustalony ostatnio na konferencji w Bukareszcie przez blok państw agrarnych. Prawdopodobnie departament stanu zaznajomi się bezpośrednio z poglądami Polski i Małej Ententy w sprawach bieżących przed przyjazdem do Waszyngtonu włoskiego ministra finansów Junga.

Taniec dolara i funta na giełdach europejskich

Warszawa 26. 4. (PAT). Zwyżka funta szterlinga, jaka ostatnio miała miejsce, została opanowana. Wczoraj od rana na giełdzie londyńskiej, a także i na innych giełdach europejskich kurs funta systematycznie zmniejsza się. Na giełdzie londyńskiej za jeden funt przy wyplatach na Paryż płacono przed otwarciem giełdy 88,75, przy otwarciu 88,81, następnie 88,43, a około godz. 13,30 88,21. Na giełdzie warszawskiej oficjalny kurs dewiz angielskich spadł na 30,95 i 30,90 wobec 31,35 w dniu

przedwczorajszym. Dolar zniżkował wczoraj w dalszym ciągu. Wobec znaczniejszej niżki funta szterlinga dolar kurs dewiz amerykańskich w Londynie kształtował się zwyżkowo. O ile przedwczoraj za 1 funt przy wyplatach na Nowy York notowano 3,89, to wczoraj tylko 3,87%, a następnie 3,86.

Na giełdzie warszawskiej kabel na Nowy York notowany był 8,00 d 08,05, a czek 7,95 d 7,97.

Konferencja rozbrojeniowa wznowila prace

Poprawki polskie i francuskie do brytyjskiego projektu konwencji pokojowej

Genewa, 26. 4. (PAT.) Komisja główna konferencji rozbrojeniowej wznowila wczoraj swoje prace pod przewodnictwem Hendersona. Posiedzenie wypełniły deklaracje delegacji, które przedstawiły poprawki do pierwszej części projektu konwencji delegacji brytyjskiej, dotyczącej bezpieczeństwa.

Delegat polski minister Raczyński podkreślił, że poprawki polskie odpowiadają idei projektu brytyjskiego, zmierzającego do przy-

ciągnięcia państw nie będących członkami Ligi do współpracy nad zapewnieniem pokoju, utrzymując jednocześnie kompetencje organów Ligi Narodów.

Delegacja francuska złożyła notę, w której precyzyjnie swoje stanowisko wobec propozycji brytyjskich. Delegacja francuska oznajmia, że nie może wypowiedzieć się w sprawie paktu konsultatywnego dopóty, dopóki państwa, nie będące członkami Ligi tego nie uczynią i przy-

Gen. Górecki odpłynął do Ameryki

Przed wjazdem przelotu był przez prez. Lebruna i Daladiera

Paryż, 26. 4. (Pat). Prezes FIDAC, gen. Górecki przyjęty był wczoraj przez prezydenta republiki francuskiej Lebruna. Generalowi Góreckiemu towarzyszył wiceprezes FIDAC, na Francję prof. Blauchart, oraz poseł Tander. Również w dniu wczorajszym generał Górecki przyjęty był przez premiera Daladiera. Generał Górecki w dniu wczorajszym opuścił Paryż i udał się do Cherbourg, skąd na okręcie „Majestic” odpłynie do Ameryki.

Sir Chamberlain dziękuje za wyrazy uznania

Londyn, 26. 4. (PAT). Sir Austin Chamberlain zwrócił się do londyńskiego korespondenta PAT, z prośbą o zamieszczenie w prasie polskiej następującego oświadczenia: „Sir Austin Chamberlain, który otrzymał od towarzyszy i zwłazków z Polski wielką ilość wyrazów podziękowania i sympatii, nie mogąc podziękować wszystkim indywidualnie, prosi wszystkich zainteresowanych o przyjęcie na tej drodze jego serdecznych podziękowań za dowody uznania”.

Bronisławowi Hubermanowi nie wolno koncertować w Niemczech

Londyn, 26. 4. (PAT). „Manchester Guardian” donosi, że w Niemczech zabroniono koncertować znanemu skrzypkowi Bronisławowi Hubermanowi. Zakaz ten odnosi się również i do pianisty Schnabla, który razem z Hubermanem miał koncertować w Berlinie.

Rugi w Rzeszy

Berlin, 26. 4. (PAT.) Pruskie ministerstwo oświaty usunęło 30 profesorów uniwersytetu i wyższych zakładów naukowych we Frankfurcie nad Menem, Marburgu, Nrdlewieu, Getyndze i innych miastach. Dalsze rugi są oczekiwane. Równocześnie przeprowadzane są dalsze zmiany na odpowiedzialnych stanowiskach administracji krajowej. Usunięci zostali dwaj prezydenci regencji w Magdeburgu oraz Kolonii. Prócz tego zmuszono do dymisji 19 landratów.

Kiepura w Niemczech jest „Włochem”

Lipsk, 26. 4. (PAT). „Ufa” berlińska, reklamując nowy film Kiepury „Pieśń dla ciebie”, zamilcza zupełnie pochodzenie polskie naszego rodaka, podając wszędzie, że jest on śpiewakiem włoskim. To samo czynią kina lipskie i drezdeńskie. Jedną z gazet weimarskich stwierdza nawet, że Kiepura przed 7 laty naturalizował się jako Włoch i „nie jest Żydem”.

Nowa flaga prezydenta Rzeszy

Berlin, 26. 4. (PAT). Ogłoszone zostało rozządzenie o zmianie flagi prezydenta Rzeszy. Nowa flaga przedstawia czworobok z orłem Rzeszy na złotym polu, obramowanym czerwono-białoczerwonymi barwami.

Całopalenie dzieł Marksa naturalnie w Niemczech

Berlin, 26. 4. (Pat). Biblioteki i wypożyczalnie książek w Berlinie otrzymały oświadczenie miejscowej komisji, powołanej do terytorialnej literatury wyrotowej, zawierającej listę dzieł i pism marksistowskich, znajdujących się na indeksie. W najbliższym czasie odbędzie się na placach publicznych spalanie usuniętych przez wspomnianą komisję dzieł i wydawnictw. Termin tego autodafé zostanie niebawem ogłoszony.

Paderewski obywatel honorowym miasta Lozany

Zurych, 26. 4. (PAT.) Rada miejska miasta Lozany postanowiła nadać Ignacemu Paderewskiemu i jego małżonce godność obywateli honorowych w dowód uznania i podziękowania dla naszego rodaka. Paderewski jest 7 z rzędu obywatelami honorowymi Lozany, a pierwszym od r. 1916, kiedy godność otrzymał Wilson.

Rewolucyjny program gospodarczy Amerykański skok w niepewne

Autor niniejszego artykułu, znany publicysta ekonomiczny dr. Roman Battaglia, rozważając amerykańskie projekty gospodarcze, dochodzi do pesymistycznych wniosków dla polityki Roosevelta. Aczkolwiek niezupełnie zgadzamy się z poglądami autora — artykuł zamieszczamy, jako interesującą charakterystykę obecnej sytuacji. (Przyp. Red.)

Odstąpienie Ameryki od parytetu złota oraz spadek kursu dolara o ca 10% głęboko wstrząsnęły opinią gospodarczą świata. Tym razem bowiem — zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż nie chodzi o zarządzenie przejściowe, spowodowane krytyczną sytuacją bankowości (jak to miało miejsce w marcu r. b.) lecz, że o nową politykę finansową St. Zjedn. Zaniepokojenie międzynarodowych kół finansowych i gospodarczych jest tem większe, że dotychczasowym zmianom towarzyszą zapowiedzi nowych. Prezydent Roosevelt zamierza bowiem zrealizować wkrótce program gospodarczy wręcz rewolucyjny, zrywający w znacznej mierze z gospodarką liberalną, a łączący do oparcia gospodarstwa na zasadach planowych. Zamierza on podobno przeprowadzić daleko idącą reglamentację i kontrolę produkcji rolnej i przemysłowej, skrócić znacznie tygodnie pracy, kontrolować poziom cen, wprowadzić z jednej strony maksymalną granicę uposażeń, z drugiej granicę minimalnych płac. Wszystkimi tymi zapowiedziami towarzyszą wreszcie żądania ze strony amerykańskich sfer gospodarczych, aby rząd amerykański wkroczył na drogę dewaluacji i inflacji.

Porzucenie przez Amerykę waluty złota właśnie w momencie, gdy rozpoczynają się obrady konferencji waszyngtońskiej, mającej stanowić przygotowanie do światowej konferencji londyńskiej, jest wysoce znamienne. Krok ten godzi bezpośrednio w interesy Anglii i Francji. Oba te kraje zainteresowane są bowiem w utrzymaniu waluty złotej na płaszczyźnie światowej, co w razie porzucenia tej waluty przez Amerykę zdaje się być wysoce wątpliwe.

Interes Anglii polega na tem, że jedynie przy istnieniu waluty złotej na płaszczyźnie międzynarodowej ciągnąć ona będzie mogła nadal korzyści gospodarcze, a zwłaszcza polityczno-handlowe z dewaluacji funta i posiadania waluty elastycznej. Dla Francji zaś istnienie waluty złotej to kwestja zachowania bogactw nagromadzonych w kolosalnych, przeszło 80 miliardów fr. wynoszących, zapasach złota. Porzucenie waluty złotej na płaszczyźnie międzynarodowej byłoby bowiem połączone ze znacznym obniżeniem się wartości złota.

Odstąpienie przez Amerykę od parytetu złota w momencie rozpoczęcia obrad waszyngtońskich może być przeto poniekąd również i posunięciem taktycznym, próbą presji na Anglię i Francję. Poza pewnymi ogólniejszymi momentami politycznymi chodzi tu niewątpliwie o sprawy długów wojennych. Państwa dłużnicze, europejskie nie zamierzają — jak wiadomo — spłacać w dalszym ciągu należności z tego tytułu. Tymczasem w obecnych warunkach St. Zjednoczone zainteresowane są w utrzymaniu waluty złotej jedynie w wypadku, gdy otrzymywać będą od zagranicy swe wierzytelności, a w pierwszym rzędzie długi wojenne. Gdyby natomiast — co zdaje się być niemal pewnem — znaczna nadwyżka amerykańskiego bilansu płatniczego miała okazać się fikcją, to wówczas dalsze podtrzymywanie waluty złotej, a wraz z nią nadmiernie wysokiej wartości dolara i złota byłoby niebezpiecznym dla gospodarstwa amerykańskiego.

Istota trudności gospodarczych St. Zjedn. polega bowiem na tem, że naturalny spadek cen towarów i usług, ównoznaczny ze zwykłą wartością pieniężną, dezorganizował życie gospodarcze, a zwłaszcza finansowe Ameryki. Odbiło się to przedewszystkiem na sytuacji bankowości. Niepodobniestwem okazało się spłacanie wysokich długów bankowych, których wartość realna wzrosła kilkakrotnie wskutek spadku cen. Zastawy długów tych, a więc aktywa bankowe straciły znacznie na wartości, nie pokrywając sum dłużnych. Nastąpiło ogólne „zmro-

czenie” aktywów. Położenie wreszcie skomplikowała panika, która wybuchła wśród publiczności.

W warunkach tych istniały jedynie dwa wyjścia. Albo wyższość cen, albo obniżenie wartości pieniądza. Pierwszego nie udało się dotychczas zrealizować. Nic dziwnego przeto, że szeroki ogół znanych kryzysem domaga się coraz natarczywiej przejścia do dewaluacji i inflacji, jako tych posunięć, które obniżają wartość dolara, spowodują ożywienie życia gospodarczego i powrót do równowagi. Jest to być może nieco powierzchowne ujmowanie zagadnienia, jest to ryzykowny skok w niepewne, lecz jest to tendencja, która wyraźnie zaczyna dominować w St. Zjednoczonych, znajdując pewne uzasadnienie w deficytowości budżetu państwowego, oraz w konieczności znalezienia odpowiednich funduszy na akcję interwencyjną, którą rząd zmuszo-

ny będzie prowadzić zarówno wobec bankowości, jak i wytwórczości, oraz wymanian.

Istotne przyczyny ostrych form, jakie przybiera przesilenie w Ameryce, leżą w dysproporcjach charakterystycznych w dobie powojennej i szczególnie jaszkrawo występujących za Oceanem. Rozwój techniki produkcyjnej, oraz inflacja kredytowa przy równoczesnym ograniczeniu możliwości ekspansji kapitalistycznej na płaszczyźnie światowej — oto właściwe głębokie przyczyny zła. Nazewnątrz charakteryzują je takie zjawiska, jak nadprodukcja, bezrobocie, minimalne wyzyskanie zdolności wytwórczej, panika szerekich mas. I tutaj przeto bynajmniej nie wydaje się dziwnem, iż prezydent Roosevelt zamierza szukać ratunku na drodze przejścia do gospodarki planowej.

Od pobożnych intencji do realnych czynów droga jest jednak daleka i tru-

Padły wzgórze, runą i góry Pierwszy bój między hitlerowcami a niemieckonarodowymi

Antagonizm pomiędzy hitlerowcami a niemieckonarodowymi zaznacza się coraz wyraźniej. Na zebraniu prawników niemieckonarodowych, przez frakcji parlamentarnej stronnictwa Hugenbergera poseł Schmidt oświadczył, że stronnictwo jego pozostać musi w rządzie i choć z narodowymi socjalistami współpracować nad odrodzeniem państwa. Z uwagi jednak na swoją przyszłość i tradycje, domagać się musi równouprawnienia. Partja niemieckonarodowa wspólnie ze Stahlhelmem walczyła przeciwko marksizmowi, gdy jeszcze nie było narodowych socjalistów.

Tegoż dnia na wiecu hitlerowców w Berlinie poseł narodowo-socjalistyczny Schulz zaatakował niemieckonarodowych, oświadczaając, że po załatwieniu się z marxistami przysła kolej na reprezentantów „przesądów stanowych”. Wstępując do rządu, hitlerowcy nie mieli wolnych rąk, ponieważ zabrali ze sobą „braciszka”, z którym teraz właśnie skończyli. Jest to aluzja do niemieckonarodowych. Schulz z ironią podkreślił, że skoro padły wzgórze, runąć muszą i góry (aluzja do nazwiska Hugenbergera).

Podróże Guliwerów i wyścig „rozbrajaczy” na torze genewskim

Europejscy mężowie stanu naśladują obecnie Guliwera — bez przerwy podróżują Pan Mac Donald pojechał do Rzymu zbawiać świat i pokój, a przywiózł stamtąd niezławnie zmarły projekt dyrektorjatu czterech. W tymże Rzymie, w czasie Wielkanocy widziano panów: Papena, Goeringa i Dollfussa.

Wyniki tej ostatniej podróży nie są oficjalnie znane. Wydaje się jednak, że do konstelacji czwóporozumienia — Włochy, Niemcy, Austria, Węgry — tym razem nie doszło. Wszystkie te cztery państwa są co prawda zwolennikami rewizji traktatu, coś kiedyś każde z nich te rewizje sobie inaczej wyobraża.

P. Mac Donald znowu i p. Herriot popłynęli do Waszyngtonu, załedwie jednak premier angielski zdołał przywitać się z Rooseveltem, już megafony transatlantyckie rozbrajały nowy „rozkład jazdy” i biedny a niestrudzony Mac Donald musi oto jak na skrzydłach lecieć z nową wizytą do... Berlina.

Wspomnijmy jeszcze pielgrzymkę pana Titulescu do Paryża i Londynu.

Zdawać więc mogłoby się, że Genewa, jako centrum polityki międzynarodowej zesła na

plan drugi. Jednakowoż pogląd taki byłby mylny. Losy konferencji rozbrojeniowej rozstrzygną się w Genewie, a wyniki tej konferencji nie wątpliwie zdecydują o polityce europejskiej najbliższych lat. Próbowano już przeciw rozstrzygnąć poza Ligą, poza Genewą wielkie problemy polityki europejskiej. Próby te zawsze zawiodły.

Niemniej wznowienie obrad konferencji Rozbrojeniowej teraz właśnie, w czasie ministerjalnej wędrowki narodów śladami Guliwera ma w sobie coś wprost paradoksalnego.

„Journal des Debats” z 23 bm bardzo słusznie zwraca uwagę, że konferencja rozbrojeniowa obradująca przeszło od roku dąży wszelkimi siłami do — osłabienia narodów pokojowych, a wzmocnienia tych, które pragną wojny. Jak na działalność konferencji, której celem jest rozbrojenie i pokój jest to „mało logiczne.”

„Wszystko działa się na tej konferencji zawsze tak — pisze p. Bernus — jak gdyby usiłowano tylko ułatwić drogę rzeźnikom i rewizjonistom”. Autor ostro osądza wszystkie kolejne rządy Francji, które szły po linii tych

dna. Szczególnie trudną wydaje się ona być w St. Zjednoczonych. Życie gospodarcze Ameryki oparte jest bowiem od przeszło wieku na zasadach liberalizmu, głęboko zakorzenionego w społeczności amerykańskiej. Swoboda działania gospodarczego i dążenie do zysku osobistego, oto dwa podstawowe czynniki, na których opierał się rozwój gospodarki amerykańskiej. Czynniki te, które były czynnikami twórczymi w gospodarce liberalno-kapitalistycznej, musiałyby natomiast działać hamująco w gospodarce planowej. Gospodarka ta może się bowiem rozwijać tylko tam, gdzie istnieje silna i zwarta organizacja społeczna, podporządkowująca się dyrektywom centralnego organu planującego, t. j. państwa, tylko tam, gdzie psychika gospodarcza ogółu opiera się nie tylko o przesłanki wypływające z zysku indywidualnego, ale i inne momenty, jak przede wszystkim o poczucie dobra ogółu.

Coprawda istnieje w St. Zjednoczonych daleko idąca koncentracja produkcji, istnieją kartele i trusty, mogące stanowić podstawę dla organizacji planowej gospodarki. Mimo swego znaczenia nie są one jednak wystarczające, dla przerwania życia gospodarczego Ameryki w sposób pozwalający na przejście do gospodarki planowej.

W warunkach tych obawiać się należy, iż posunięcia, projektowane przez Roosevelta, zamiast przyczynić się do przywrócenia równowagi gospodarczej, pogłębią jedynie panujące trudności i wzmogą chaos. Ameryka — w całym tego słowa znaczeniu — gotuje się do skoku w niepewne. Czyni to zarówno na odcinku walutowym, jak i na odcinku gospodarczym. Zamierza ona realizować nowy wielki eksperyment. Zainteresowanie eksperymentem tym musi być ogólne, albowiem skutki jego dadzą się odczuć nie tylko St. Zjednoczonym, ale i światu całemu.

Dwie armje pod Wielkim Murem Japończycy wstrzymali marsz na Pekin

Wojska japońskie otrzymały rozkaz wstrzymania operacji wojennych na północy od Wielkiego Muru, wobec usunięcia niebezpieczeństwa chińskiego na granicy prowincji Dżehol i odrzucenia Chińczyków na odległość, uniemożliwiająca im kierowanie ognia artyleryjskiego na Wielki Mur.

Wojska japońskie cofną się w kierunku Wielkiego Muru wtedy, gdy zostanie uzyskana pewność, że Chińczycy nie zamierzają ponownie atakować. Japończycy bombardować będą jednak oddziały chińskie, które wkroczyły do strefy neutralnej, powstałe wskutek wycofania się wojsk japońskich.

Ze źródeł japońskich donoszą, że wojska mandzursko-japońskie zbliżające się — jak doniosły depesze — do Pekinu i Tien-Tsinu nie mają zamiaru okupowania tych miast.

Komunikat japoński stwierdza, że obe-

nie prowadzona akcja wojskowa ma na celu wyłącznie odepchnięcie oddziałów chińskich, które, usadowivszy się przy Wielkim Murze, prowokowały stale wojska mandzursko-japońskie. Twierdzenie to jest zgodne z kilkakrotnie powtarzaniem oświadczeniem rządu japońskiego, który zapewnił oficjalnie, że zajęcie Pekinu i Tien-Tsinu nie leży w jego zamiarach, a właściwym celem obecności wojsk mandzursko-japońskich w prowincji Jehol jest utrzymanie ładu i pokoju oraz oczyszczenie kraju z grasujących na jego terenie luźnych band chińskich.

Źródła japońskie stwierdzają, że generałowie chińscy zgromadzili ogromne ilości wojska, tak, iż na samym lewym brzegu rzeki Lan-Ho jest około 16 dywizyj, t. j. siły 6-7 razy większe od sił mandzursko-japońskich. Wzburza to podobno ogólny niepokój i ogromnie zaciera połączenie.

że rewizjonistów i rzeźników. Błędem było że Francja nie opublikowała dokumentów o tajnych zbrojeniach niemieckich, błędnym był „plan tak zwany „konstruktywny” Paul - Boncoura, a w rzeczy wistosci destruktywny Paul - Boncoura, „plan zdaniem p. Bernusa — „absurdalny, oparty na chimerze jednolitego typu armji, korzystny dla Niemiec” błędem też i to jaknajpowaźniejszym była deklaracja z dnia 11 grudnia ub. roku, w której Francja wraz z innymi państwami uznała w zarządzie „Gleichberechtigung”.

Projekt angielski — czytamy dalej — który obecnie będzie dyskutowany jest wręcz słaby i niebezpieczny, podobnie jak i poprzednio wysuwany projekt Hoovera. Wszystkie te kombinacje oparte są na błędnej zupełnie przesłance, że, jeśli Francja i inne państwa zredukują swoje zbrojenia to Niemcy zgodzą się na to, by dalej nie dozbierają. Deklamują się o kontroli zbrojeń, trzeba jednak być pozbawionym zdrowego rozsądku, żeby myśleć poważnie o kontroli hitlerowskich Niemiec. Co się tyczy zamiarów Niemiec wobec dalszego zbrojenia się to tylko dumnie mogą mieć co do tych zamiarów wątpliwości.

„Przedstawiciele Francji na konferencji rozbrojeniowej — kończy p. Bernus — powinni też pamiętać o aferze hirtensberskiej, dzięki której stwierdzono, że dwóch „rozbrajaczy” i rewizjonistów dostarczało w sekrecie materiały wojenny Węgrom. Karabiny hirtensberskie są jeszcze w Austrii, a dochodzą teraz wieści, że wysyłka broni do Węgier odbywa się przez Bułgarię.”

Polska wskazała konferencji rozbrojeniowej właściwą drogę i jedynie projekt polski ocalić ją dziś może od rozbitcia przez „rozbrajaczy” oraz od okrycia się śmiesznością przez rajd Guliwerów, startujących do wyścigu zbrojnego poza jej plecami.

Nieprawdziwe pogłoski

W związku z pojawiającymi się coraz częściej pogłoskami o zamierzonej jakoby obniżce uposażeń urzędników państwowych, należy przypomnieć, że pogłoski te ukazywały się już niejednokrotnie i że minister skarbu miał sposobność zaprzeczenia im, zgodnie z ustosunkowaniem się czynników rządowych do tego zapytania.

Od Bałkanów przez Alpy i nad Afryką Polscy lotnicy w imprezach międzynarodowych

Tegoroczny sezon lotniczy będzie bardzo urozmaicony. Nie mamy co prawda w tym roku największej atrakcji — międzynarodowego konkursu samolotów turystycznych, t. zw. Challenge'u, który urządzany jest zawsze w latach parzystych, ale i tak program imprez lotniczych zapowiada się bardzo bogato.

Oficjalne otwarcie sezonu lotniczego nastąpi w drugie święto Wielkiej Języ dwoma wielkimi imprezami, urządzanymi na dwu kontynentach — świętem lotnictwa bałgarskiego w Sofji i zlotem północno-afrykańskim w Oasablance, połączonym z wielkim raidem poprzez Marokko i Algier.

W obu tych imprezach wzięły udział polskie samoloty. Na święto do Sofji wyruszyło pięć maszyn polskich oraz oficjalna delegacja przedstawicieli Aeroklubu Polski, Zrzeszenia Polskich Przemysłowców Lotniczych i LOPP. Na zlot północno-afrykański wyleciała z Warszawy jedna maszyna — RWD 5, którą pilota je kpt. pil. Hirsztand z Aeroklubu Warszawskiego, mając za pasażera podpułkownika Bohdana Kwiecińskiego, sekretarza generalnego Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej. Lotnicy polscy biorą udział w locie marokańsko-algierskim. Uczestnictwo w tej wyprawie ppłk. Kwiecińskiego ma specjalne znaczenie, został on bowiem wyznaczony kierownikiem Challenge'u 1934, którego urządzenie przypadło w udziale Polsce, jako następstwa wspaniałego zwycięstwa ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury w poprzednich zawodach międzynarodowych.

W maju będą aż dwie wielkie imprezy lotnicze, a mianowicie od dnia 16 do 21 meeting międzynarodowy w Wiedniu, połączony z raidem nadalpejskim, zwanym „Alpenflug“, i bezpośrednio po nim międzynarodowy meeting lotniczy w Warszawie, będący zakończeniem X jubileuszowego tygodnia lotniczego, organizowanego z racji dziesięciolecia Ligi Obrony Po-

wietrznej i Przeciwwzajemnej, tej najpotężniejszej instytucji społecznej, opiekującej się rozwojem polskiego lotnictwa. Meeting warszawski odbędzie się w dniach 24 i 25 maja. Na meeting do Wiednia lecą dwa polskie samoloty P. Z. L. 19.

W połowie czerwca odbędą się zloty w Poznaniu i Brnie Czechosłowacji, na które udadzą się również lotnicy polscy. 24 czerwca zaś odbędzie się tradycyjny zlot samolotów sportowych w Heston w Anglii, połączony z państwowym pokazem lotniczym. I w tych zawodach wezmą udział polskie samoloty.

W sierpniu rozpoczynają się wielkie międzynarodowe zawody szybocowe w Rhoen w Niemczech, na które Polska wysła siedmiu wykwalifikowanych pilotów szybocowych, wyszkolonych w kraju i kilka polskich szybow-

ców, wybudowanych rękami polskiego robotnika z polskiego materiału i według planów polskiego konstruktora.

I wreszcie trzy imprezy czysto krajowe o wyrobionej już tradycji. Na pierwszeństwo miejsc wymieni tu należy 5-ty krajowy konkurs samolotów turystycznych, urządzany stale przez LOPP. Będzie to generalna próba samolotów przed Challenge'm 1934 r. Dalej idą: 5-ty lot Południowo Zachodniej Polski im. kpt. Franciszka Żwirki i III zlot podhalański w Nowym Targu. Imprezy te cieszą się zasłużonym powodzeniem.

Jak więc widzimy sezon lotniczy, który w Polsce rozpocznie się Tygodniem jubileuszowym LOPP, zapowiada się w tym roku bardzo bogato.

Marszałek Piłsudski szefem korpusu kadetów lwowskich

Marszałek Piłsudski zgodził się na przyjęcie szefostwa korpusu kadetów nr. 1. Od tej chwili nazywać się będzie korpus kadetów nr. 1. imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Znaczący należy, iż jest to dopiero czwarte z rzędu szefostwo, przyjęte przez p. Marszałka Piłsudskiego.

Gdynia oczekuje wizyty przedstawicieli Sowieców i Czechosłowacji

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie mają przybyć do Gdyni celem zapoznania się z pracą naszego portu przedstawiciele rosyjskich sfer gospodarczych. Szczegóły wizyty tej na razie nie są jeszcze znane.

W przyszłym miesiącu spodziewany jest również przyjazd do Gdyni reprezentantów czechosłowackiego przemysłu bawelnianego.

Zjazd kierowników biur finansowo-rolnych

W Warszawie obraduje pod przewodnictwem wiceministra rolnictwa p. W. Karwackiego zjazd kierowników wojewódzkich biur finansowo-rolnych. Zjazd, na którym wygłoszone będą sprawozdania z działalności przez poszczególnych kierowników, ma omówić sprawę wprowadzenia w życie dalszych ustaw finansowo-rolnych oraz powołania do życia urzędów rozjemczych.

Zebrańie akcjonariuszów polsko-belgijskich zakładów

Dnia 27 bm. odbędzie się w Warszawie zgromadzenie akcjonariuszów Polsko-Belgijskich Zakładów Chemicznych, na którym rozpatrzone będzie bilans zakładów za rok operacyjny 1932. Głównym akcjonariuszem tych zakładów jest Societe Generale d'Industrie en Pologne i Tomaszewska Fabryka Sztucznego Jedwabiu. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 7 milionów złotych.

Nowe cła morskie

Ukazało się rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa podwyższające cła na goździki, kwiat goździkowy, cypran, pieprz, imbir, badjan, majeranek, liście bobkowe, zieleni angielskie oraz inne przyprawy korzenne przywożone drogą lądową. Dotychczas cło na te artykuły wynosiło 309,60 zł. od 100 kg. Obecnie przy sprowadzaniu tych towarów drogą lądową cło wynosić będzie 710 zł., przez porty polskie 510 zł., a za zezwoleniem min. skarbu przez porty polskie 310 zł.

Rola węgla w bilansie handlowym

O znaczeniu, jakie w całokształcie stosunków gospodarczych Polski posiada wywóz węgla, świadczy znaczna i wzrastająca stale rola tego wywozu w naszym bilansie handlowym. — Mianowicie wywóz węgla stanowił w 1928 roku 14,7 procent naszego ogólnego wywozu, w 1929 roku 13,8 procent, w 1930 roku 14,8 procent, w 1931 roku 18,6 procent, w 1932 roku 20,1 procent, a w ciągu pierwszego kwartału br. 21,9 procent.

Zniesienie kart rejestracyjnych

Ministerstwo komunikacji, idąc po linii zadań sfer przemysłowo-handlowych, znosi z dn. 1 maja rb. statystyczne karty rejestracyjne, — które obowiązywały dotychczas w komunikacji ze stacjami portowymi na obszarze Gdyni i Gdańska. W komunikacjach zagranicznych sporządzenie kart rejestracyjnych będzie w dalszym ciągu obowiązujące.

Panflavin
PASTYLKI

ZNANE PASTYLKI PANFLAVIN
CENA OBECNA
Zł. 2.95

ZALECANE PRZEZ LEKARZY DLA OCHRONY PRZED ZAPALENIAMI GARDŁA, PRZEZIĘBIENIEM, GRYPĄ.

STANIAŁY!

BAYER DO NABYCIA W APTEKACH

Z przesadnym krytycyzmem i warcholstwem podejmą walkę zastępy harcerskie

Na walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego w Katowicach przybył również p. wiceminister Pieracki. Przy końcu obrad p. wiceminister wypowiedział słowa, które powinny wszystkim pracownikom harcerskim być wskazówkami prawdy nad wychowaniem doskonałego obywatela-harcera:

— „Słyszysz tu — powiedział p. wiceminister Pieracki — wiele pięknych słów. Forma nie powinna odbiegać od treści. Treść harcerstwa, wyłuszczone w prawach i przepisach harcerskich powinna się w praktyce wyrażać w kształtowaniu mocnego, dzielnego, w całym tego słowa znaczeniu wzorowego człowieka, wzorowego obywatela. W Polsce więcej niż gdzie indziej wybijają się w naszym charakterze

społecznym dwie narodowe cechy: przesadny krytycyzm i warcholstwo. Harcerstwo powinno, według mnie, wziąć na siebie walkę zdecydowaną z temi ujemnymi cechami naszego narodowego charakteru. Powinno zrobić to tembardziej, że jest jedyną organizacją polskiej szkoły, która w tak wybitny i owocny sposób współpracuje z nim nad wychowaniem nowego i lepszego typu obywatela. Akcja harcerska posiada piękną tradycję. Harcerze stali w budowniczymi w jednym szeregu i to zawsze pierwsi w walce o Polskę wolną i zjednoczoną. Teraz w tym samym szeregu, pod tym samym Wodzem powinni iść i w myśl Jego wskazań budować mocarstwem Polskę dzisiejszą i przyszłą.“

490-milj. zapas złota Wzrosł za drugą dekadę kwietnia

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę kwietnia wykazuje wzrost zapasu złota o blisko 0,1 milj. zł do 490,8 milj. zł, oraz spadek pieniędzy zagranicznych i dewiz o 5,2 milj. zł do sumy 93,6 milj. zł.

Stan wykorzystanych kredytów obniżył się o 14,1 milj. zł, przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 13,7 milj. zł do 582,5 milj. zł, zaś pożyczki zabezpieczone zastawami o 0,4 milj. zł do 102,9 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,3 milj. zł i wynosi 48,4 milj. zł. Pozycja „inne

aktywa“ wzrosła o 20,7 milj. zł do 160,0 milj. zł, zaś pozycja „inne pasywa“ — o 1,8 milj. zł do 260,4 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 28,7 milj. zł do 177,1 milj. zł. Obieg biletów bankowych obniżył się o 28,8 milj. zł do sumy 989,2 milj. zł. Pokrycie złotem, wobec utrzymania się na niezmiennym prawie poziomie ogólnej sumy obiegu biletów bankowych, oraz natychmiast płatnych zobowiązań nie uległo zmianie i wynosi 46,03 wobec 46,02 w poprzedniej dekadzie.

Przywóz ryb do Gdyni

W ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. przywieziono w imporcie do portu gdynskiego ogółem 5678 ton śledzi, 30 ton innych ryb, 55 ton mączki rybnej i 132 tony tranu. Na pozycję przywozu śledzi składa się 3423 tony świeżych śledzi norweskich, 1524 ton śledzi solonych z połowów polskich statków. Towarzystwa „Mopol“ 593 tony solonych śledzi szkockich i 123 tony śledzi islandzkich. Pozycja „inne ryby“ prawie w całości składa się z sardynek, nadesłanych z Francji i Portugalji. Mączka rybna i tran nadeszły z Norwegii dla gdynskiej oczyszczalni tranu „Vitatran“.

Wzrost produkcji maszyn elektrycznych

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, uzyskanych na podstawie miesięcznych sprawozdań zakładów elektrotechnicznych, produkcja maszyn elektrycznych w lutym br. wzrosła w stosunku do stycznia br. o 3 tysiące kg., a więc o blisko 16 procent.

Ponowny spadek dolara

Silna niżka dolara w Londynie i Paryżu, wywołana wiadomościami, że dolar ma być ustawowo zdevaluowany o 15 procent, spowodowała poważny spadek waluty amerykańskiej również na naszym rynku. Banknoty dolar, notowane w dniu 24 bm. rano 8,26 spadły na giełdzie do 8,05 a po giełdzie placono za nie 8,10 8,07. Również dolary złote podniosły się z 9,17 do 9,21 a ruble złote z 4,80 do 4,83.

Czeki New Jork spadły z 8,25 do 8,04 a kabeł z 8,28 do 8,08. Bank Polski płacił za dolary 8,20 — 8,10 a po giełdzie tylko 8 zł.

Piękny przykład robotników japońskich

Dwa tysiące robotników Zakładów elektrycznych w Tokio postanowiło nie brać udziału w pochodach organizowanych w dniu 1 maja, a zamiast tego opodatkować się sumą 5.000 jen na rzecz funduszu obrony państwa.

Hitleryzacja masonerii

Wielkie loże pruskie, m. in. loża macierzysta „Pod trzema globusami“, której założycielem był Fryderyk Wielki, zerwały kontakt ze światową masonerią oraz jej organizacjami. Ostatnio „loża przyjaciół“ została przemianowana na „niemiecko-chrześcijański zakon przyjaciół“, do którego mogą należeć jedynie aryjscy.

„Furor teutonicus“ poszukujący żernych dla antypolskich bluzgań nienawiści, znalazł sobie zlotą nic w „Gazecie Warszawskiej“. Po nitce tej ma ułatwioną drogę do prawdziwego kłębaka syczących węzów, które z lubością bryzgają pianą na wszystko co polskie. „Voelkischer Beobachter“ nr. 113-114 zamieszcza artykuł o kłęsce głodu w Polsce na Polesiu według „meldunku“ „Gazety Warszawskiej“ i opisuje jak to dziesiątki tysięcy chłopów polskich żywi się korą drzew z dodatkami chleba i kartofli. (Dodatek weale

Brainie dusze...

„Voelkischer Beobachter“ powołuje się na „Gazetę Warszawską“

„Furor teutonicus“ poszukujący żernych dla antypolskich bluzgań nienawiści, znalazł sobie zlotą nic w „Gazecie Warszawskiej“. Po nitce tej ma ułatwioną drogę do prawdziwego kłębaka syczących węzów, które z lubością bryzgają pianą na wszystko co polskie. „Voelkischer Beobachter“ nr. 113-114 zamieszcza artykuł o kłęsce głodu w Polsce na Polesiu według „meldunku“ „Gazety Warszawskiej“ i opisuje jak to dziesiątki tysięcy chłopów polskich żywi się korą drzew z dodatkami chleba i kartofli. (Dodatek weale

niezego). Organ Hitlera wylawia dalej skrętnie z „Gazety Warszawskiej“ opisy krwawych zajęć w Białymstoku i oświadcza w końcu: „Ten meldunek potwierdza nasz pogląd, że polskie hece antyniemieckie służą przeważnie do odwrócenia uwagi od głodu (!!) panującego w „szlachetnej Polsce“ (eudyzłów hitlerowski przyp. Red.) a również świadczy o historycznej dowiedzionej niezdolności (!) Polski do rządzenia własnym państwem.“ Nie wątpimy, że Hitlerowcy mają już upatrzone komisarzy żywościowych dla „Pro-

winz Pomern“ i „Provinz Posen“, a może nawet „Prowinz Warschau“ i rychłoby zestawili całe tabory kolejowe, aby cały „głód“ Polnischer Wirtschaft wywieść do Niemiec dla naprawienia skutków Deutscher Wirtschaft, któ rej ofiarą padło 7 milionów bezrobotnych. Wiemy też nie od dziś o braterstwie dusz między wyznawcami ideologii „Gazety Warszawskiej“ i „Voelkischer Beobachtera“. Nietyl ko „Juda Verrecke“ ale i lubość obrzucania błotem rządu polskiego są wspólnymi cechami „narodowców“ z tej i tamtej strony granicy.

Pod sztandarem pracy dla Państwa

Imponujący wiec poselski BBWR w Starogardzie

Ub. niedzieli odbył się w Starogardzie wiec poselski zorganizowany przez zarząd powiatowy BBWR. Na wiec przybyli pp. poseł Bogusławski i Polkowski oraz p. senator Miciński.

Przy zapelnionej szesnastu po brzozi sali Sokolniczewki zagał wiec prezes Zarządu Pow. dr. Gaskowski, poczem zabrał głos p. poseł Polkowski. Mówca przedstawił genezę kryzysu zwracając uwagę na hiperprodukcję produktów, spowodowaną rozwojem techniki we wszystkich działach gospodarczych. Najbardziej dotyka kryzys rolnictwo. Rząd obmyślił i przeprowadził celowo akcję ratowniczą, wyrazem której jest cały szereg ustaw i rozporządzeń. Mówca omówił ustawy o komitetach rolniczych dla rolnictwa, o długoterminowym kredycie, o krótkoterminowym kredycie. Zwrócił uwagę na to, że dzięki wyłącznym wysiłkom Rządu i popierającego go BBWR. nasza waluta należy do najsilniejszych w świecie.

„Przyjdź i weź“!

Mocna waluta, pewna sytuacja gospodarcza jest naszą najlepszą bronią. — kończył swe przemówienie p. poseł Polkowski. — Niemiec brutalny i bezwzględny w swej zachłanności nie da odstraszyć się ani prawem, ani traktatami, ani sympatią do nas innych narodów, boi się jednak nas, gdyż stoimy twardo, niewzruszenie gospodarczo, a wyrazem tego to stała, mocna waluta utrzymana dzięki przewidującej polityce Rządu Marszałka Piłsudskiego. Dziś mając tak trwałą podstawę możemy śmiało powiedzieć im: „Przyjdź i weź“ (oklaski). Stwożyliśmy na morzu Bałtykiem swe okno na szeroki świat Gdynię i tą nadzieją nasze przyśleci wraz z przastarem polskim Pomorzem bronie będzien ywszyscy aż do ostatniej kropli krwi.

Przemówienie p. posła Polkowskiego przyjęli zebrani gorącymi oklaskami.

Następnie po przemówieniu p. posła Bogusławskiego o roli politycznej BBWR, zabrał głos p. senator Miciński, który w barwnych słowach omówił sytuację gospodarczą i polityczną w Polsce na tle stosunków międzynarodowych w ostatniej dobie.

Przemówień posłów i senatora wysłuchali zebrani z ogromnem zainteresowaniem a przemówienia te swą rzeczowością, jasnością i szczerem przedstawieniem omawianych tematów trafiły wszystkim do przekonania.

Po przemówieniach posłów zabrał głos p. Puckowski w sprawie utrzymania fabryk Monopolu Tytoniowego, — na co dał wyjaśnienie p. prezes Dr. Gaskowski, że, Prezydent B. B. W. R. łącznie z władzami poczyniło stara-

Tydzień rzemiosła na Targach Poznańskich

W łączności z Targami Międzynarodowemi odbędzie się w Poznaniu w dniach 30 bm. do 7 maja tydzień propagandy rzemiosła. Celem propagandy będzie zapoznanie jaknajszerszych warstw społeczeństwa, z produkcją rodzimego rzemiosła. Na program propagandy złożą się od czytania i konferencji oraz zjazdy. M. im. w dniu 29 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazd Rady Izby Rzemieślniczych oraz Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego.

Nasiona buraczane z Polski do Sowietów

Sowiecki trust „Plodoeksport“ zawarł ostatnio transakcję z polskimi firmami na terminową dostawę nasion buraczanych. Wartość zamówień sowieckich wynosi około 70 tysięcy dolarów z 6 miesięcznym kredytem. Jeszcze w obecnym sezonie wiosennym Sowiety zamierzają zakupić w Polsce nasion buraczanych na sumę 120 tysięcy dolarów.

Pomnik Kilińskiego

Delegacja Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, Rady Izby Rzemieślniczych oraz Komitetu budowy pomnika Kilińskiego odbyła w dniu 24 bm. konferencję z wiceministrem spraw wojсковych gen. W. Składkowskim. Delegacja przedstawiła dotychczasowe wyniki pracy komitetu, prosząc gen. Składkowskiego o przyjęcie go do komitetu honorowego członka.

Gen. Składkowski przyjął tę godność i przy obiecał ze strony ministerstwa spraw wojсковych subwencję w wysokości 5000 zł. na budowę pomnika oraz wszelką pomoc techniczną.

nia, by zarówno Fabryka Mon. Tytoniowego jak i Spirytusowego zostały utrzymane.

W końcu zebrani przyjęli 2 rezolucje, a mianowicie jedną w sprawie utrzymania w Starogardzie Monopolu Tytoniowego, drugą w sprawie zakusów niemieckich w której m. i. czytamy:

„Zebrani protestują energicznie przeciwko niemieckim zakusom zaborem na Pomorze. Na ziemi Pomorskiej podobnie jak w całej Polsce niema ani jednego Polaka ani jednej Polki, którzyby dopuszczali do siebie myśli o oddaniu nawet części Pomorza zachodniemu sąsiedzi.

Przezwinnie wszyscy — jak jeden mąż — są zgodni w zdecydowaniu bronić Pomorza ze wszystkich sił a na wypadek ataku ze strony żyjącego zaborcze zamiary wroga — atak się

Imponująca manifestacja Tczewa na rzecz Bezpartyjnego Bloku

Już dawno nie było w Tczewie tak wielkiego zebrania i o tak podniosłym nastroju, jak ostatni wiec BBWR. na wielkiej sali Hali Miejskiej.

Na sali reprezentowane były wszystkie warstwy ludności miasta i z powiatu.

1800 obywateli powiatu kresowego z uwagą i skupieniem słuchało nadzwyczaj ciekawych wywodów p. posła Średnickiego i p. posła Puzyńskiego.

Wice zagał prezes Rady Powiatowej B. B. W. R. p. radca Hempel, witając pp. posłów, p. starostę Muchniewskiego, oraz wszystkich tak tłumnie zebranych przedstawicieli miejscowej ludności.

P. poseł Średnicki wygłosił ciekawy referat sprawozdawczy z działalności poselskiej w Sejmie, obszernie omawiając sprawy budżetowe.

Referatu, popartego ciekawymi danymi statystycznymi wysłuchali zebrani z zainteresowaniem, przekonując się o twórczej działalności Bezpartyjnego Bloku na terenie Sejmu. Dzięki przemyślanym i energicznym pociągnięciom Rządu, Polska, mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego jaki przeżywa świat cały, ma w stosunku do innych państw budżet najmniej deficytowy, walutę ustabilizowaną i bilans handlowy dodatni. Przewidująca polityka gospodarcza Rządu powoduje, że kryzys u nas nie tylko nie pogłębia się, ale od 6ciu

odeprzeć.

Zebrani są głębok oprzekonani, że Rząd Polski pod naczelnym kierownictwem Marszałka Piłsudskiego bacznie czuwa i stoi i stać będzie zawsze i niezłomnie na straży nienaruszalności granic polskich — i w pełnem zaufaniu do tego Rządu ofiarują mu w razie potrzeby wszystkie swe siły duchowe, fizyczne i materialne.

Po wyczerpaniu porządku dziennego podziękował p. prezes pp. posłom i senatorom za przybycie i wygłoszenie interesujących referatów i zamknął wiec okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Zebrani opuścili salę z wyraźnym przekonaniem, że BBWR jest jedynym ugrupowaniem na terenie Sejmu, które stale i dobrze swoje zadanie.

miesiący daje się zauważyć pewne ustabilizowanie na rynku gospodarczym.

Zkolei zabrał głos p. poseł Puzyński, który wygłosił referat o kryzysie parlamentaryzmu i politycznem stanowisku Polski na arenie międzynarodowej.

Po przemówieniach zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Obywatele m. Tczewa, zebrani w dniu 23 kwietnia na wiecu sprawozdawczem pp. posłów z BBWR. Średnickiego i Puzyńskiego, zdając sobie sprawę z ogromu odpowiedzialności przed własnym sumieniem, Państwem i historją, odpowiedzialności, która ciąży na wszystkich mieszkańcach Kresów Zachodnich, slobują:

1) czujną być wedetą polskości i strażą przednią państwowości polskiej tu na pograniczu;

2) dać dowód wrogom Polski, że żadna prowokacja nie potrafi złamać niezłomnej woli całego narodu polskiego bez różnicy przekonań politycznych ze spokojem i godnością stać na straży interesów Ojczyzny, a w razie potrzeby oddać swe życie w Jej służbie;

3) w związku z ciężką sytuacją gospodarczą kraju popierać wyroby ziemiosła i przemysłu polskiego, a w razie niewyrabiania jakiegoś towaru w Polsce kupować wyroby pochodzenia z krajów zaprzyjaźnionych z Polską.

Zebranie poselskie BBWR w Poznaniu

Rada grodzka BBWR. w Poznaniu zwołała zebranie poselskie w ub. niedzielę z udziałem posłów: dr. Zdzisława Stróńskiego i Władysława Wójtowicza. W zebraniu wzięło tłumny udział obywatelstwo poznańskie.

Pierwszy przemawiał poseł dr. Stróński, poruszając szereg aktualnych zagadnień. Mówca zilustrował wyteżoną działalność Rządu na polu wewnętrznej konsolidacji państwa, którego dobro jest hasłem naczelnem wszystkich obywateli.

Następne przemówienie wygłosił p. poseł

Wójtowicz. W dłuższym referacie przedstawił prelegent sytuację gospodarczą państwa, kreśląc wytyczne polityki rządowej. Poseł Wójtowicz podnosił, że jedynie ścisła współpraca społeczeństwa z Rządem może wydać pozytywne wyniki.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego zakończył zebranie. Podkreślił należyty tłumny udział członków i sympatyków BBWR, oraz żywe zainteresowanie, którego wyrazem była długa i rzeczowa dyskusja.

Zdecydowany bojkot niemieczyzny

Wszyscy musimy wziąć w nim udział

W zdrowym odruchu godności narodowej rzuciliśmy spolem hasło bezwzględnego bojkotu wówarów, czasopism i filmów niemieckich. Na niesłychany w dziejach wieku terror, stosowany przez obecny reżim hitlerowski wobec żyjących w granicach Rzeczy Polaków od powiedzieliśmy nie „pięknem za nadobne“, nie okiem za oko, zębem za ząb, tylko przyrodozem prawem samoobrony. Spokojnie, kulturalnie, po głębokim namyśle!

Odruchami zrozumiałego skądinąd żalu pogorszymy tylko sytuację rodaków naszych za kordonem. Wybiciem kilkudziesięciu szyb w niemieckich oknach wystawowych, zamazaniem ich smołą, nie doprowadzimy do celu. Od powiedzią naszą powinno być niezłomne postanowienie w strzeżeniu naszej godności, jako Narodu i Państwa. Celowo zorganizowany i bez względu przeprowadzany bojkot wszelkiej produkcji niemieckiej — oto nakaz chwili obecnej.

Myśl racjonalnego bojkotu objęło całe

społeczeństwo, z zapalem jako akcję obronną z naszej strony. Ta nasza kruczjata narodowa wobec bezprawia niemieckiego musi wydać skutki dobre.

Musimy ją przeprowadzić konsekwentnie, nieustając w podjętej akcji. Nie ma dnia bowiem, niema godziny aby hjobowe wieści z zakordonu nie zasmucały i nie zaskakiwały społeczeństwo polskie. W Westfalji władze niemieckie zamknęły powiatowe towarzystwa gimnastyczne Sokola; w Turynji jednym pociągnięciem Hitlera znosi się popołudniowe kursa języka polskiego, subsydjowane przez tamtejszą mniejszość polską; na Śląsku Niemieckim zagrożono wyrzuceniem na bruk robotników Polaków, którzy mają „czelność“ posyłania dzieci swych do usankcjonowanych konwencji genewską szkół polskich, prawie wszystkie polskie czasopisma i dzienniki w Niemczech drażniącym rozporządzeniem paszczęólnych władz okręgowych i powiatowych przestały istnieć; z Dortmundzie polskie Towarzystwo

Z żalobnej karty

Ś. p. Sławomir Szczesny Słazkiewicz

Śmierć nieublagana skosiła życie młode, rokujące najlepsze nadzieje na przyszłość. Zginął tragicznie w nurtach Wisły młodzieniec, który przez swe zdolności umysłowe, przez swój zapał do pracy, wysokie poczucie odpowiedzialności oraz kwalifikacje moralne dawał rękojmię, że będzie użytecznym pracownikiem na niwie sądownictwa pomorskiego. Ś. p. Sławomir Słazkiewicz przygotowywał się do swej przyszłej kariery, wykonywał i rzetelnie. Już niedługo miał przystąpić do egzaminu sądowego, który miał mu umożliwić pracę na niezależnem stanowisku sędziowskim. Nieublagany los jednak zrzucił inaczey. W kwiecie wieku, w pełni młodościowych sił życiowych odszedł od nas, osieracając młodą żonę i małą córeczkę. Zabrakło jego najbliższym żywiciela i ojca rodziny, zabrakło jego kolegom sympatycznego i uczynnego towarzysza i współpracownika.

Z żalem żegnają go wszyscy, którzy go znali, z żalem wspominają go przede wszystkim jego koledy i przełożeni sądowi, wśród których Zmarły cieszył się nadzwyczajnym szacunkiem i poważaniem.

Na Targi Poznańskie po polski towar

Wszystkie dyrekcje kolejowe w Polsce organizują tanie pociągi wycieczkowe na Targi Poznańskie. Pociągi te będą widocznym znakiem myśli przewodniej Targów. Wagony będą nosiły plakaty z napisami: „Jedziemy na Targi Poznańskie po towar polski“. Na przodzie lokomotywy widnieć będzie duży napis „Na Targi Poznańskie“. Dyrekcja Poznańska we wszystkich pociągach wchodzących na teren dyrekcji będzie rozdawała ulotki wszystkim pasażerom, w których ci ostatni znajdują dokładne informacje dotyczące nie tylko tego, co godne widzenia na Targach, lecz również praktyczne wskazówki, ułatwiające tanie i urozmaicony pobyt w Poznaniu. Osiem dyrekcji P. K. P. współzawodniczy ze sobą, by wyniki ich pracy szły po myśli telegraficznego polecenia p. wiceministra Gallota, którego inicjatywie zawdzięczamy ruch tanich pociągów wycieczkowych. Zniżka cen biletów w pociągach wycieczkowych na Targi Poznańskie wynosi zarówno w drodze na Targi, jak i powrotnej 70 procent. Jest to zniżka, jakiej nigdy dotychczas żadnej imprezie nie przyznano.

Pierwszych ciepłych promieni słońca

oczekuje się na wiosnę ze specjalnem utęsknieniem. Ludzie cieszą się, że nareszcie czas chłodów minął i że będzie można zrzucić ciężką zimową odzież. Lecz właśnie wtedy wskazana jest duża ostrożność. Naogół jednak ludzie postępują nieogłędnie i zbyt pochopnie przechodzą do lekkiego ubrania. Ustrój, przyzwyczajony do ciepłej odzieży reaguje najczęściej w sposób ujemny na nagłą zmianę. Następstwem jest złe poczucie, lekkie dreszcze, do których zwykle dołącza się kaszel i katar, czyli pierwsze objawy przeziębienia. Dobrym środkiem zapobiegawczym jest wówczas ciepło oraz gorące napoje, zwłaszcza gorące mleko. Najlepiej jednak działają tabletki Aspiryny, które się bierze przed położeniem się do łóżka, popijając je gorącą limonjadą. Następne dnia przeziębienie zwykle minęło.

Szkolne „z rozkazu wyższego“ przypiętowanego swastyką zamyka swe podwoje.

Arcysmutne te przykłady moglibyśmy mnożyć bez liku.

A my mamy obowiązek na te bezprawia od powiedzieć czynną akcją samoobronną. Nietylko na papierze, lecz i w praktyce, stale, planowo. Jest to obowiązkiem obywatelskim każdego Polaka. Nie kupujmy towarów niemieckich, nie chodźmy na filmy niemieckie, nie czytajmy antypolskich czasopism niemieckich. Musimy wznieść naszą akcję bojkotową. Musimy Niemcom dać do zrozumienia, że bezkarnie nie będą naigrawali się z mienia duchowego i materialnego Polski. Dziś hasłem dnia niechaj będzie: zdecydowany bojkot!

Tylko w ten sposób przemówimy do Niemców zrozumiałym dla nich językiem.

Wszyscy do szeregu, na front walki o własną godność.

KRONIKA

Czwartek
27
kwietnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Kleta i Marcelina P. M.
Czwartek Teofila i Tertuljana

— Stan wody w Wiśle z dnia 25. 4.: Zawichost +0,90; Warszawa +0,93; Płock +0,83; Toruń +0,88; Fordon +0,91; Chełmno +0,83 Grudziądz +1,03; Korzeniewo +1,16; Piekło +0,42; Tczew +0,37; Einlage +2,30; Schiewenhorst +2,50.

Repertuar kin:

Światowid — „Maski Dr. Fu Man Chu”
Mars — „Igloo”
Palace — „Każdemu wolno kochać”

TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33

Kier.: Józef Cornobis.

W środę dnia 26 bm. o godz. 20-tej
przedstawienie dla wojska
„Cień”
Sztuka w 3 akt. D. Nicodemi'ego
Leg. zniżk. 33%.

W czwartek dn. 27 bm. o godz. 20-tej
przedstawienie zakupione przez
Administrację „Słowa Pomorskiego”
„Panna w koszarach”
Komedja muzyczna w 3 aktach
M. de Craçe.

W piątek, dn. 28 kwietnia o g. 20
przedstawienie dla wojska
„Cień”
Sztuka w 3 akt. D. Nicodemi'ego
Abonamenty i passe-partout nieważne

Z miasta

— Nabożeństwo żałobne w rocznicę śmierci ś. p. starosty dr. Wybickiego. W piątek, 28 bm., w czwartą rocznicę śmierci ś. p. dr. Józefa Wybickiego, pierwszego Starosty Krajowego Pomorskiego i b. ministra b. dzielnicy pruskiej, odprawione będzie o godz. 9 w kościele św. Jana w Toruniu nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego.

— Posiedzenie Naukowe Towarzystwa Lekarskiego. W czwartek, 27 kwietnia 1933 r. o godz. 20 odbędzie się w lokalu przy ul. Mostowej 21 wspólne posiedzenie Sekcji Sanitarnej T. W. W. i Towarzystwa Lekarskiego, na którym wygłosi referat mjr. dr. Orzechowski pt. „Przywinkowe zmiłny pluc”. Dr. Szaad, preces Dr. Zabicki, sekretarz. (2340)

— Podchorążowie rezerwy! Dnia 26 bm. o godz. 20 odbędzie się w „Strzelnicy” zebranie Zw. Ofic. Rez., na którym m. in. wygłoszony zostanie ciekawy referat o stosunkach w Bolszewii. Podchorążowie proszeni są o wzięcie udziału. Zarząd. (2338)

— Klub Wioślarski w Toruniu zawiadamia członków o zebraniu, które odbędzie się w czwartek, 27 bm., o godz. 20 w lokalu Stow. Kupców Zboż., Stary Rynek 18. (2048)

— Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Staszkiwicz, Staraniem Zrzeszenia Aplikantów Zawodów Prawniczych w Toruniu msza św. za duszę ś. p. Sławosza Staszkiwicza odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 8.30 w kościele N. P. Marji.

— Konferencja z rodzicami w gimnazjum im M. Kopernika. W czwartek, 27 kwietnia rb. odbędzie się w auli gimnazjum zebranie rodziców i opiekunów młodzieży z referatem prof. Józefa Regła na temat: „Pomoc rodziców w pracy domowej ucznia”. Początek konferencji o godz. 17. (d2049)

— Wystawa obrazów. Od dnia 25 bm. urządzono tylko na kilka dni wystawę i sprzedaż oryginalnych obrazów kilku młodszych malarzy, z Krakowa w Księgarni Toruńskiej, ulica Szeroka 21. Znajdują się również między temi pracami i dzieła sławnych malarzy a to Axentowicza, Wojciecha Kossaka, Falińskiego, Wodzinowskiego i Setkowieza. Z prac młodszej braci malarzkiej zasługują na wyróżnienie obrazy Szczerbińskiego, Kosińskiego, Studenckiego, Zborowskiej i innych. Obecnie nie wystawy nie obowiązują do kupna, a nabyć można obrazy również na spłaty miesięczne.

— Zapisy dzieci do szkół powszechnych. — Zapisy dzieci do szkół powszechnych odbędą się w bieżącym roku w czasie od dnia 25 do 28 kwietnia. Kierownicy poszczególnych szkół prowadzić je będą w godzinach od 10—13 i od 15—18. Do zapisu zgłaszać należy młodzież urodzoną w roku 1926 lub wcześniej — Uprasza się rodziców oraz opiekunów dzieci o zastosowanie się do podanych wyżej terminów.

— Dar serduszek dziecięcych. Dzieci szkolny powszechny nr. 1 zorganizowane w kościele szkolnym Polskiego Czerwonego Krzyża na

Napad lotniczo-gazowy na Toruń

Jak zachować się w czasie napadu?

Złote afisze obwieszają mieszkańców naszego miasta, że w najbliższym czasie przeprowadzone zostanie ćwiczenie obrony przeciwlotniczej na terenie Torunia. W związku z tem prezydent miasta podaje do powszechnej wiadomości, że alarm lotniczy podany będzie za pomocą syren miejskich, fabrycznych i taboru kolejowych nieprzerwanym tonem trwającym dwie minuty, oraz w nocy przez gaszenie światła elektrycznych i gazowych, jeżeli przez specjalne posterunki i patrole przejeżdżające przez ulice miasta.

Z chwilą alarmu lotniczego należy zachować jaknajwiększy spokój, wstrzymać na ulicach i drogach wszelki ruch kołowy i pieszy, nie wychodzić do własnych mieszkań, względnie do najbliższych schronów. Wieczorem i w nocy światła w mieszkaniach i latarniach wszelkich rodzajów z wyjątkiem czerwonego ostrzegawczego, należy bezwzględnie zgasić i ruch wstrzymać, pozostawiając drogę wolną. Nie wolno: 1) przebywać na ulicach, placach, dachach i balkonach, 2) zamykać drzwi domów w dzień, 3) prowadzić rozmów telefonicznych, 4) zatrzymywać tramwajów autobusów i samochodów na skrzyżowaniach i skrzyżowaniach ulic.

Z chwilą zakończenia alarmu lotniczego należy podany sygnał za pomocą tonu przerywanego syren miejskich, fabrycznych i t. d. trwającego dwie minuty i w nocy przez zapalenie światła. Na sygnał „zakazanie alarmu lotniczego” nie wolno gromadzić się w pobliżu miejsc, gdzie padły petardy, granaty, ari-

zbierać lub dotykać odlamków, niewyprowadzać w żadnym wypadku dzieci na ulicę. O znalezieniu odlamków petard, granatów należy niezwłocznie zawiadomić najbliższe władze wojskowe względnie organa bezpieczeństwa.

Jak się należy zachować w czasie napadu?

W ubikacjach, w których w jakikolwiek powodów będzie musiało pozostać światło należy zasłonić wszystkie okna. Dalej, należy we własnym interesie uszczelniać odpowiednio jezyką z ubikacji mieszkania o najmniejszej ilości otworów i okien, w które mogłyby dostać się schronienie dzieci i osoby nie posiadające maski. Posiadać w zapasie odpowiednią ilość świecy, gdyż elektrownia zgasi światło centralne. Sygnał gaszenia światła będzie pierwszym 3-minutową przerwa, po której światła zostaną włączone na 3 minuty poczem zgaszona zostanie aż do odwołania. Wreszcie należy zabezpieczyć szyby i okna przez oklejenie paskami papieru lub przez opuszczenie żaluzji.

Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej na terenie miasta przeprowadzają władze wojskowe w porozumieniu z władzami cywilnymi, celem przygotowania ludności do umiętnego zachowania się na wypadek nieprzyjacielskiego ataku lotniczego. Należy zastosować się do wyżej podanych zarządzeń jakoteż do wszelkich zarządzeń i wskazówek władz bezpieczeństwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej celem uniknięcia jakiegokolwiek wypadków wzięcia strat.

Miasto powinno tonać w powodzi kwiecia

Apel do mieszkańców

Od Zarządu Związku Właśc. Zakładów Ogrodniczych w Toruniu otrzymaliśmy następujący apel do właścicieli nieruchomości i mieszkań.

Pomorski Związek Właścicieli Zakładów Ogrodniczych Grupa Toruń pozwala sobie właścicielom nieruchomości, a także posiadaczom mieszkań z balkonami, zwrócić kilka uwag co do ozdoby balkonów oraz ogródków przed domem. Chodzi nam o to, że dołożyć powinniśmy wszelkich starań, aby naszego 700-letniego jubilatę wedle możliwości przybrać w szatach kwiatową i to w powódź kwiatów, co znakomicie przyczyni się do nastroju świętecznego, w okresie jubileuszu.

To też zwracamy się do obywateli m. Torunia z gorącym apelem, ażeby bez wyjątku

wszystcy swoje balkony upiękaczyli, by miasto nasze tonało w powodzi kwiecia.

Poza tem Zw. Ogrodników zwraca się z prośbą, żeby balkony od początku ul. św. Katarzyny, ulicą Szeroką do końca Rynku Staromiejskiego oraz Różaną przybrać w kwiaty jednolitego koloru, np. w pelargonie lub też inne, tak by główne ulice naszego miasta miały jednolity wygląd, co nie tylko na świeżym powietrzu, ale i na przyjeździe gościach wywrze miłe wrażenie, a wszak będą u nas nawet goście zagraniczni.

Związek na jednym ze swych zgromadzeń uchwalił mimo krytycznego dla nas położenia, oddawać rośliny na balkony po przystępnych cenach oraz premjować najlepsze okazy.

Pociąg dancin-g-bridż

Toruń-Warszawa

Staraniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego uruchamia Dyrekcja Kolei Państw. w Gdańsku we wtorek, dnia 2 maja nadzwyczajny pociąg dancin-g-bridż Bydgoszcz-Toruń-Warszawa.

Odjazd z Torunia nastąpi dnia 2 maja o godz. 17, przyjazd do Warszawy o godz. 20,45. Powrót z Warszawy nastąpi w środę, 3 maja o godz. 20; przyjazd do Torunia o godz. 23,50.

Koszta przejazdu w obie strony wynoszą z Torunia 11,70 zł. Zgłoszenia z wpłaceniem należności przyjmują księgarnie: Wojciechowski, Rynek Staromiejski 5 i „Pomorska”,

ul. Szeroka 24.

Uczestnicy z poza Torunia do 150 km. otrzymują zniżkę 50 procent t. zn. placą w jedną stronę pełen bilet, przy wyjeździe otrzymują do najbliższej stacji zamieszkania bezpłatny bilet kolejowy ze stacji wyjazdowej, t. j. z Torunia. Zgłoszenia przyjmuje z podaniem dokładnego adresu do dnia 27 bm. Polskie Tow. Krajoznawcze w Toruniu, ul. Szopena 19 m. 3 (skarbnik Fr. Rękosiewicz). Do zgłoszenia dołączyć należy kwotę 11,70 plus 30 gr. na portorja, oraz upoważnienie do odbioru pieniędzy.

specjalnie zwołanem w tym celu zebraniu, postanowili przyjąć z pomocą pogorzelmom w Osieczenie pow. Starogard, gdzie — jak wiadomo — spłonęło w Wielką Sobotę 9 gospodarstw. Urządzono zbiórki, która dała kwotę 3,20 zł. Pieniądże te, zebrane z groszowych składek, kierowniczo szkoły przekazało do właściwych rąk. Dar tych małych serduszek zasługuje na najwyższą pochwałę. Oby dobry ten uczynek dzlatwy i. Szkoły Powszechnej znalazł jak najwięcej naśladowców.

— Oplaty za wywóz śmieci. Korporacje miejskie ustaliły na rok budżetowy 1933-34 następujące oplaty za wywóz śmieci domowych: od płaczonego komornego względnie obecnej wartości czynszowej, służącej do wymiaru państwowego podatku od nieruchomości: 1,25% od 1 zł do 1000, 1,50 proc. od 1001 do 2000 zł i 1,75 proc. ponad 2000 zł.

Na białym czworoboku

Na ekranie kina „Mars” ukazał się niezmiernie ciekawy film, osnuty na tle życia Eskimosów, zamieszkujących kraje północne. Inicjator i reżyser tego filmu Ewing Scott przebywał z Eskimosami dłuższy czas i zdobył wiernie odzwierciedlić ich życie, oraz nadludzka walkę o byt. W obojętnym prócz autentycznych zdjęć — szalejących huraganów

północnych, lawin lodowych, burz arktycznych itp. ujrzemy również polowanie na loku, morsy, wieloryby i białego niedźwiedzia.

Specjalny speaker objaśnia szczegóły w języku polskim.

Niezmiernie ten ciekawy i godny ze wszec miar zobaczenia film powinna zobaczyć przede wszystkim nasza młodzież szkolna.

Kino Światowid — „Maski Dr. Fu Man Chu”

Niespodziankę sprawiła kinomanom Dyrekcja kina „Światowid” sprowadzając do Torunia najnowszy, niesamowity film z Borisem Karloffem, pamiętnym „Frankensteinem”.

Film „Maski Dr. Fu Man Chu” ujęty niezwykle ciekawie, zobrazuje wypadki i zajścia, rzadko dające się oglądać w nawet najbardziej sensacyjnych scenarjuszach. Wielką zaletą tego obrazu jest jego oryginalność i nieszabloność. Karloff daje maksimum możliwości ekspresyjnych — ujrzemy go, jako mściwego demona zła i niesamowitego geniusza tortur, grozy, i tajemnic. Jego kreacja jest wprost mieluzka. Prócz cudownie uchwyconej maski, wstrząsa on widownią najwyższą skalą kunsztu aktorskiego.

Już dziś może Toruń podziwiać go na ekranie kina „Światowid”.

Najwytworniejsze kino Torunia
ul. Warszawska **MARS** ul. Warszawska
Uwaga! Pierwszy raz w Toruniu Uwaga!
Film amerykański zrozumiały dla wszystkich
bo mówiony po polsku p. t. „75
„IGLOO”
Wstrząsająca historia z życia Eskimosów.
Dzisiaj tragicznych walk o życie. Szalejący
huragan północy, upiorne widmo lodowych
przestrzeni. Beznadziejna walka o byt. Nie-
ludzkie zmagania się z rozszalałym żywiołem.
Ruchome góry śpiętrzonych lodowców.
Ucieczka po pękającej zdradliwej powierz-
chni lodowej. Sielanka w krajach podbieguno-
wych. Emocje! Napiecie! Wzruszenie!
W rolach głównych: piękność eskimiska
KYATUK, eskimosi CHEE-AK, LANAK, MAN-
SHOOK. Reżyser EWING SCOTT.
Do tego nadprogram ze złotej serji „FOXA”.

Koncert muzyki polskiej

Na rzecz ukończenia Wakacyjnej Kolonii Nadmorskiej w Jastarni urządziły w ub. niedzielę Seminarja żeńska i męskie Koncerty muzyki polskiej w auli Seminarjum męskiego. Udział w koncercie zaoferowała laskawie p. prof. St. Jagodzińska-Niekraźkowa, wybitna pianistka i propagatorka muzyki polskiej na Pomorzu.
Na program złożyły się kompozycje fortepianowe Szopena, Zarębskiego, Michałowickiego, Paderewskiego, Różyckiego. Artystka świetną techniką, doskonałą interpretacją, głębokim wyczcuciem stylu, niezwykłym temperamentem zgotowała słuchaczom prawdziwą w czułość duchową. Burza oklasków i liczne kwiaty były dowodem, że artystka gra swoją potrafiła ująć tłumnie zebrana publiczność.

Na wstępie p. prof. Kitz w krótkiej treściwej prelekcji o muzyce polskiej i jej postępowaniu, przedstawił rozwój polskiej muzyki artystycznej na tle muzyki ludowej, zwracając specjalną uwagę na jej znaczenie dla kultury duchowej polskiej.

Koncert powyższy zorganizowany przez tu tejsze Seminarja, jako jeden z cyklu audycji przeznaczonych do szerzenia i podniesienia kultury muzycznej przyszłych wychowawców młodzieży, dzięki wysokiemu poziomowi artystycznemu, spełnił niewątpliwie swoje zadanie. G—i

Najmniejszym datkiem zasiliż TCL

Przypominamy, że w dniu 3 maja br. odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz TCL, które na Zachodnich rubieżach Polski spełnia tak szczerne zadanie, szerząc wśród najszerszych warstw zamieszkałych do polskiej książki.

Każdemu obywatelowi Torunia znana jest działalność zasłużonej placówki tego towarzystwa na gruncie naszego grodu. O jej owocnej pracy mogą najlepiej świadczyć wypożyczalnie, rozgające się po całym terenie Torunia. Obecnie jest ich cztery: w Śródmieściu, oraz na przedmieściach — Bydgoskiem, Chełmińskim i Jakóbskim.

Obowiązkiem więc każdego torunika powinno być, chociażby małym datkiem przyczynić się do zasilenia funduszy TCL, a tem samym wzmocnienie jego akcji.

Ankieta teatralna

Dyrekcja Teatru Polskiego donosi, że w najbliższych dniach zbierze się jury konkursowa, które rozpatrzy odpowiedzi nadesłane na pytania, podane w ogłoszonej przez Dyrekcję Teatru ankiecie teatralnej. Wyróżnione odpowiedzi zostaną umieszczone na łamach naszego pisma.

Za najtrafniejsze odpowiedzi przyznane zostaną następujące nagrody:

1. Bezpłatna loża na cztery premjery.
2. Dwa bezpłatne krzesła pierwszorzędne na 4 premjery.
3. Jedno bezpłatne pierwszorzędne krzesło na 4 premjery.

Z teatru

— „Cień” Dziś w środę, 26 kwietnia b. r. o godz. 20 po raz drugi fascynująca sztuka D. Nicodemi'ego p. t. „Cień”. Główne role kreują laureatka konkursu Ministerstwa W. R. i O. P. p. Wanda Zbierzowska, p. J. Mazanek. Resztę obsady stanowią pp. Luczycka, Leniczewski, Jejde i H. Małkowska.

SWIATOWID **Dziś!**
Coś zupełnie nowego! Niesamowity gen-
jusz tortur, demon zła i nienawisty
BORIS KARLOFF
w ultra sensacyjnym dramacie
Maski Dr. Fu Man Chu
Początek o godzinie 5, 7 i 9-tej.

Rury i kształtki kamionkowe skład konsygn. Centr. Sprz. Wyr. Kamionkowych 1462	Płytki terrakotowe posadzkowe klinier posadzkowy składy fabr. „Dziwulski i Lange”	Porcelana techniczna i stołowa składy fabr. Fabryka Porcelany „Cmielów”	Cement wapno gips wyroby szamotowe, kafle cegła budowlana i t.p. art. budowlane	Cegła budowlana cblicówka klinker dachówka drewny Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A. Grudziądz.	Na dachy: Filt gumolitosy Lapniki gumolitosy do impregnacji: Karbolineum prawdziwe z wycieczki Karbolineum bronzowe zwykłe. Skład fabr. „Torebenthen”	Wyroby sanitarne płytki glazurowane fabryki „Józefów”	Meble żelazne dla mieszkań, lekarzy i szpitali. taczki żelazne skład fabr. Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka	Maszyny do tkanin i liczenia „Royal” Warsztat reperacyjny i konserwacja maszyn.	Żarówki świetlne, samochodowe, lampy radiowe. skład konsygn. Zjedn. fabr. zar. „Tongstram”
--	---	--	--	---	---	--	---	---	--

Stanisław Wirpsza i S-ka Gdynia
Biuro: ul. Portowa tel. 16-32
Składy przy własnej wyładowni Szosa Gdańska, tel. 13-30

PŁOTNA LNIANE SAMODZIAŁOWE
i wyroby z nich dla
ROLNICTWA, KUPIECTWA, PRZEMYSŁU
PLACHTY ŻNIWNE SCIEPKI, RĘCZNIKI
WÓRKI ROZNYCH TYPOW FARTUCHY I INNE
wystawiają na Targu Poznańskim 30. IV. — 7. V. w Hali Nr. 10.
KRESOWE BAZARY PRZEMYSŁU LUDOWEGO
Białystok - Brześć n/B. - Nowogródek - Wilno
2327
próbki i oferty: **WILNO, ZAMKOWA 8.**

SAMOZATRUCIE
NA TLE WĄTROBY.
SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niestrawność w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, płamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony), TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczającą krew, niszczącą organizm, i przyspieszającą starość. Choroby z samozatrucia i ziej przemiany materji LEŻĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze
„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego
jako żółciomoczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym sok ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia
Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincje wysyłka pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej)

Do tutejszego rejestru handlowego zapisano firmę Wiktor Rink w Tucholi a jako właściciela Wiktor Rinka technika budowlanego z Nowej Tucholi. Pannę Stefanowi Bobrik Brańskiemu z Chelma udzieleno prokurę.
Tuchola, 24 lutego 1933 r. (2318)
Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 33 przy firmie „Przedsiębiorstwo Budowlane Madela i Reinhardt, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 30 listopada 1932 dopisano, iż firma zgłosiła.
Zlec. nr. 5745 Sąd Grodzki w Gdyni. (2335)

POSTANOWIENIE. W sprawie kupca Stefana Stachowskiego (drukarnia i księgarnia w Kościerzynie) — dłużnika — udziela się dłużnikowi odroczenia wypłat na dalsze 3 miesiące licząc od dnia 15 kwietnia 1933 r. do 15 lipca 1933 r. (art. 12 rozp. Prez. R. P. z dn. 6. 3. 1928 r. Dz. Ust. 27)
Kościerzyna, dnia 14 kwietnia 1933 r. (2319)
Sąd Grodzki.

W tut. rejestrze przy firmie K. Jarociński, Hurtownia Bławatów w Poznaniu, oddział w Toruniu, zapisano 21 marca 1933: Uchwałą z 17 listopada 1932 Lcz. 2. N. 23/31 postępowanie konkursowe uchyłono. Dotychczasowy oddział jest obecnie zakładem gównym.
265/9 Sąd Grodzki Toruń. (2335)

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Podgórznej 38 i w chwili uczenia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Mokre karta 673 na nazwisko Moniki Maczkowskiej, składająca się z domu mieszkalnego piętrowego, 2 domów bocznych parterowych budynków gospodarczych zostanie w drodze egzekucji dnia 30 czerwca 1933 r. o godz. 11 przedpoł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 7. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 grudnia 1932 r.
Toruń, dnia 19 kwietnia 1933 r. (2337)
Sąd Grodzki.

Pracujesz na lądzie — odpoczywaj na morzu.

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE
Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji.
w lipcu i sierpniu 1933 r.
Ceny biletów od 100.— zł.
Informacje i sprzedaż biletów w biurach

LINJI GDYNIA-AMERYKA
w Warszawie — Marszałkowska 116
w Gdyni — ul. Waszyngtona
w Łowiczu — ul. Nr. 5
w Krakowie — ul. Lubieży 3
w Rzeszowie — ul. Grotkera 1004
oraz w biurach podróży.
Bez paszportów zagranicznych i wiz.



Okręgowy Urząd Ziemiański w Grudziądzu ogłasza

PRZETARG
na budowę: a) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego, bud. mieszkalnych sztuk około 8; b) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego, obór ze stodoiami sztuk około 8; c) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego domów mieszkalnych z oborami sztuk około 30; d) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego stodoł sztuk około 30; e) Wyszecino, pow. morskiego, bud. mieszkalnych z oborami sztuk około 5; f) Wyszecino, pow. morskiego, stodoł sztuk około 3; g) Brody, pow. tczewskiego, remont bud. inwentarskiego sztuk około 1.
W ofercie należy podać, jaką ilość obór, względnie stodoł oferent podejmuje się wykonać i w jakiej miejscowości. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na zabudowę w majątku . . . pow. . . ” należy nadsyłać względnie składać do dnia 15 maja br. do godz. 12 w biurze podawczym Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego; poczem nastąpi otwarcie ofert przez Komisję Przetargową Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego przy ul. Ogrodowej nr. 31.
Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium. Wadium winno być złożone na rachunek Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego w Grudziądzu w gotówce, albo w papierach wartościowych, przewidzianych przepisami Ministerstwa Skarbu; w takim razie należy je złożyć w Wydziale Administracyjnym Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego i w ofercie powołać się na to, w wysokości 3 proc. sumy na całkowitą oferowaną pracę.
Potrzebne formularze, t. zn. plany i słepe kosztorysy można otrzymać w Referacie Budowlanym Okręgowego Urzędu Ziemiańskiego pokój nr. 26, po otrzymaniu w tymże Referacie czeku na P. K. O. na wpłacone opłaty 4.— zł za druki na stodoły i 6.— zł za obór. Tamże są do przejżenia przepisy o ofertach, szczegółowe, techniczne i ogólne warunki budowy.
O otrzymanie sępnych kosztorysów i planów do przetargu mogą ubiegać się tylko firmy budowlane zarejestrowane u władzy przemysłowej i instancji w myśl niemieckiej ordynacji procedurowej z dnia 26. 7. 1910 r. par. 14 i 35, posiadające co najmniej, kwalifikację zawodową, na wykonywanie rzemiosła budowlanego, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. 6. 1927 r. Dz. Ust. nr. 53 poz. 463 art. 144, 145, 146, 147 i mogące wykazać się odpowiednimi dokumentami.
Oferty złożone po terminie, jak również niezacpartzone w dowód złożenia wadium, oraz wypełnione na nieprzepisowych formularzach nie będą rozpatrywane.
Okręgowy Urząd Ziemiański zastrzega sobie prawo dobrowolnego wyboru oferenta, bez względu na oferowaną sumę, oddania robót całkowicie lub częściowo, również nieskorzystania z żadnej oferty.
Okręgowy Urząd Ziemiański w Grudziądzu.
Nr. 781 (2339)
Zlec. nr. 342/Gr.

Nowoczesne urządzenia zdrojowe

doskonałe warunki kuracji; no-lecznicze posiada Zdrojowisko solankowe i borowinowe Inowrocław. Wodolecznictwo, Emanatorium Radowe. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 1467

Opielacze Hey'a

nie używane we wszystkich rozmiarach już od zł. 350.— siewniki „Isarja”, „Pracnera” i „Oer nga” po bardzo obniżonych cenach na sprzedaż. Oferty skierować do Redakcji pisma. 2321

Instrumenty

muzyczne, smyczkowe i de- te poleca Wytwórnia Instr. Muzycznych St. Niewczyk/ Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Przyjmuje również wszelkie instrumenty do naprawy. 2325

Skład

towarów kolonialnych wraz z mieszkaniem natychmiast lub później do wydzierżawienia, przy ulicy Jungferngasse Gdańsk. Zapytania skierować należy do Makurat Fleischer gasse 39. 1V. 2323

Poszukuje

posady dla mojej 21-letniej służącej, zajętej u mnie 4 lata, uczciwej, pilnej i czystej, wszystko robiącej, umiejącej gotować i prasować, władającej językiem polskim i niemieckim także w domu bez gospożyny, możliwie w Gdańsku. Zgłoszenia do „GAZETY GDANSKIEJ”, Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, pod nr. 1360. (2322)

Służąca

z gotowaniem poszukuje posady. Oferty do Dnia Pom. Toruń pod 2329.

Magiel

elektryczny uruchomiono. ul. Krasieńskiego 15 naprzeciw placu tenisowego. Ceny przystępne. Toruń. (2330)

Wykaz

osobisty wystawiony przez Dyr. Poczt w Bydgoszczy na nazwisko Adam Rzeszalski unieważniam. (2331)

Pokój

umeblowany z osobnym wliczeniem wyrajmę Toruń Bydgoska 45 m. 5. 2332

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We czwartek, dnia 27 kwietnia br. o godz. 10 sprzedawca będe przy ul. Fordońskiej (tartak) st. nr. 48/60 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bibliotekę, 1 biurko, 1 leżankę z nakryciem, 6 krzeseł wybijanych skórą, 1 dywan 4x3 m, 1 stół okrągły 1 wóz roboczy, 1 koń klacz gniada, 1 fortepian, 1 bufet, 1 kredens, 1 stół rozciągany na 6 osób, 6 krzeseł wybijanych skórą, 1 leżankę z nakryciem, 1 radio 4-lampkowe Marconiego. (2344)
Stefan Kustrzyński, komornik Sądu Grodzkiego, rew. II w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 m. 8.
Zlec. nr. 734/8.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We czwartek, dnia 27 kwietnia br. o godz. 12 sprzedawca będe przy ul. Fordońskiej nr. 36 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do pisania „Schmidt Brunn”. (2326)
Stefan Kustrzyński, komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95.
Zlec. nr. 733/8.

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 kwietnia br. o godz. 16 po poł. odbędzie się licytacja publiczna. 1 autobusu marki „Citroen”, oraz 1 motoru marki „Buck” Nr. 1206 w lokalu Firmy Fr. Lewandowski, przy ul. Podolskiej 25.
Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1933 r.
Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. (2342)
Zlec. nr. 685/8.

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII, zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 kwietnia br. o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna: jednego bufetu, kredensu, stół okrągły, 6 krzeseł, kanapy w obucowaniu, lustro tremo, zegar regulator, dywan, lampa gazowa, 4 obrazy, 1 biurko i umywalki z płytą marmurową na składnicy firmy Herzke, ul. Gdańska nr. 131a st. nr. (2343)
Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1933 r.
Zlec. nr. 805/8
Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości: że 1) robotnik Franciszek Wróbel, stanu wolnego, zamieszkały w Wielbrandowie powiat Starogard, syn robotnika Józefa Wróbla i Franciszki, urodzonej Fia, pierwszy zmarł w Wielbrandowie, ostatnia żyje i zamieszkuje w Wielbrandowie; 2) robotnica Elżbiera Kleister, stanu wolnego, zamieszkała w Wielbrandowie, córka robotnika Michała Kleistera i Anny, urzędowej Mokwa, ostatnio zmarła w Pelplinie, pierwszy żyje i zamieszkuje w Wielbrandowie — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Wielbrandowie i Gazecie Gdańskiej.
Spis zapowiedzi Nr. 5.
Skórcz, dnia 20 kwietnia 1933 r.
Urządnik Stanu Cywilnego.
(—) Jan Grzankowski.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 116 przy firmie Polsko - Norweskie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 31 marca 1933 dopisano iż siedzibę spółki przeniesiono do Warszawy. (2334)
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zlec. nr. 5744

Z prawem szk. państwowych 8050
8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
urz. i muje zaply do wszystkich klas, poczynaając od klasy 2-dziej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Selegramy

2 ostatniej chwili

Gorgonowa złamała rękę Romusi Nowy sensacyjny szczegół w procesie o mord brzuchowicki

Kraków 26. 4. (PAT). Wczoraj po 4-dniowej przerwie została wznowiona rozprawa przed sądem Gorgonowej. Przewodniczący owozował posiedzenie odczytaniem postanowień trybunału w sprawie dodatkowych wniosków obrony. W postanowieniach tych bardzo szczegółowo umotywowanych trybunał przychylił się jedynie do niektórych wniosków obrony co do innych stanął na stanowisku, że nie mają one dostatecznych podstaw prawnych, a zatem nie mogą też mieć wpływu na wyrok, bądź też na uchwałę ławy przysięgłych.

Obronca dr. Axer, polemizując z wywodami przewodniczącego, prosi o reasumację postanowień. Rozpatrzenie objętych obrony trybunał odroczył na później.

Tymczasem sąd przystąpił do wysłuchania opinii profesorów Hirszfelda i Olbrycha, podpisane przez obu biegłych orzeczenie odczytał prof. Hirszfeld.

Z kolei sędzia Ostrega odczytuje cały szereg ustępów protokołów rozprawy lwowskiej. Od czytano również odpowiedź sądu we Lwowie, w której stwierdza się, że dowody rzeczowe, odnoszące się do procesu Gorgonowej, przechowywane tam były w stanie zupełnie suchym i w takim stanie odesłane do Warszawy, bądź do Krakowa. Dalej odczytano pisemne zeznanie świadka Korczyńskiego, artysty malarza ze Lwowa, który charakteryzując Gorgonową, za rzeka jej agresywne zachowanie nie tylko wobec dzieci Zaremby, ale i w stosunku do własnej córki Romusi. W dzieciństwie Gorgonowa miała swojej córce w złosci złamać rękę. Zapytana przez przewodniczącego co do szczegółu złamania ręki oskarżona stanowczo temu zaprzecza.

Z zeznań Marii Brichtowej, przełożonej szkoły pielęgniarzek we Lwowie wynika, że Gorgonowa na pielęgniarkę nie nadawała się, nie miała do tego łagodności.

Po krótkiej przerwie trybunał ogłosił uchwałę odmawiającą reasumacji poprzednich uchwał trybunału, sakwestjonowanych przez obronę, natomiast postanowił wzywać telegraficznie na jutro wiceprezesa sądu lwowskiego dr. Antoniewicza, świadka Korczyńskiego oraz ponownie biegłych lwowskich prof. Westfalewicza i prof. Opieńskiego. W dalszym ciągu na wniosek obrony odczytano szereg listów Erwina Gorgona, męża oskarżonej, pisanych do niej i do swojej rodziny, wśród nich również list, skierowany do sędziego śledczego we

Lwowie, w którym daje on oskarżonej bardzo dobre świadectwo, jako żonie i matce. Odczytano również korespondencję Gorgonowej do swego męża, z Ameryce. Listy te, pisane bardzo złą polszczyzną są dość niezrozumiałe

i nie zawierają żadnych interesujących szczegółów, niemniej jednak świadczą, że pisała je osoba silnie odczuwająca doświadczenie losu. Na tem wczorajsza rozprawę odroczone do dnia jutrzejszego.

Porwanie Romusi, córki Gorgonowej? Niezwykła wizyta tajemniczych panów w siedzibie inż. Zaremby

Pod opieką zamieszkałego w Warszawie na Nowym Miasteczku inż. Jorasa, przyjaciela Zaremby, przebywała 5-letnia Romusia, córka Zaremby i Gorgonowej. Ostatnio nieznanymi sprawcy usiłovali porwać dziecko.

Opodał willi inż. Jorasa zatrzymało się w tych dniach auto, z którego wysiadło dwóch panów. Ujrzawszy Romusię, bawiącą się w ogródku, nieznanymi zwabili ją do siebie i wśliznęli się z nią w rozmowę. W momencie, gdy

usiłowano przenieść dziecko przez schody ogródka, spostrzegła to służąca i weszła alarm.

Splasznięci napastnicy porzucili dziecko i szybko odjechali autem.

Policja prowadzi w tej tajemniczej sprawie dochodzenie, zachodzi bowiem przypuszczenie, że było to usiłowanie porwania, czy tylko niemądry żart.

Przed wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej

Skłócona opozycja nie wie co ma robić

(o) Warszawa, 26. 4. (tel. wł.). W miarę zbliżania się terminu wyborów nowego Prezydenta Rzeczypospolitej w łonie partji opozycyjnych, które, jak wiadomo, postanowiły nie brać udziału w Zgromadzeniu Narodowym, rozpoczęły się narady, podające w wątpliwość celowość poprzednich decyzji.

Endecja na łamach „Gazety Warszawskiej” oświadcza, że udziału w Zgromadzeniu Narodowym nie weźmie i nie da się do tego namówić. Tymczasem w łonie Chadeccji, która również podzielała stanowisko Stronnictwa Narodowego i postanowiła zbojkotować Zgromadzenie Narodowe, podniosły się głosy krytyki. Na łamach krakowskiego „Głosu Narodu” ukazał się artykuł podający w wątpliwość stanowisko

władz stronnictwa i dowodzący, że Chadeccja z takich postanowień nie odnieść żadnej korzyści. Na stanowisku niebrania udziału w wyborach nowego Prezydenta stoi Korfanty, który kategorycznie opiera się wszelkim atakom i wszelkim perswazjom członków swego stronnictwa, twierdząc, że wtedy Chadeccja mogłaby pójść do wyborów, o ile byłaby dopuszczona do rządów.

Również w Stronnictwie Ludowym podniosły się głosy przeciw stanowisku, zajętemu przez władze stronnictwa z Witosem na czele.

Wszystkie te głosy dowodzą, że opozycja jest wewnątrz skłócona i że taktyka jej nie znajduje zwolenników we własnym obozie.

150 policjantów w biurach firmy sowieckiej w Berlinie

Sensacyjna rewizja w berlińskim „Deropie” — Protest ambasadora sowieckiego

Berlin, 26. 4. (Pat). W biurach zarządu Niemiecko-sowieckiego Towarzystwa sprzedaży olejów „Derop” dokonano rewizji, która umotywowana została tem, iż urzędnicy towarzystwa prowadzą działalność komunistyczną. W czasie rewizji aresztowano 20 urzędników.

Moskwa, 26. 4. (Pat). O przebiegu rewizji w lokalu centralnego zarządu Deropu nadeszły do Moskwy następujące szczegóły: Przed wczoraj około godz. 11 rano policja otoczyła gmach, gdzie mieści się firma. Rewizja trwała przeszło 4 godziny. Brało w niej udział około 150 policjantów i funkcjonariuszy policji politycznej. Podczas rewizji wszystkim urzędnikom nakazano przerwanie pracy oraz poddano ich bez wyjątku rewizji osobistej.

poczem aresztowano 20 pracowników firmy obywateli niemieckich. Pruski komisarz rządowy Holman, bez którego firma nie będzie mogła wykonać żadnej transakcji oświadczył, że pozostanie w Deropie aż do czasu usunięcia z firmy wszelkich marksistowsko-żydowskich elementów, poczem wezwwał pracowników do pracy, ponieważ firma jest niemiecka. Holmanowi podporządkowane są wszystkie oddziały prowincjonalne firmy m. in. w Norimberdze, Frankfurcie nad Menem, Hamburgu, Stutgarcie i Kolonii.

Moskwa, 26. 4. (Pat). Ambasador ZSRR w Berlinie Chinczuk zgłosił w sprawie rewizji w Deropie energiczny protest w urzędzie spraw zagr. Rzeszy.

Polska lista wyborcza w Gdańsku pod hasłami gospodarczemi

Dowiedujemy się, że w związku z nowymi wyborami do sejmiku gdańskiego wyłonila się już POLSKA LISTA WYBORCZA, na czele której figuruje DR. ZYGMUNT MOCZYŃSKI, senior ideowy Polonii gdańskiej, były poseł na sejm gdański i prezes Związku Popierania Stosunków gospodarczych polsko-gdańskich, FRANCISZEK KUNC, najstarszy członek Zje-

dnoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku oraz PIOTR BRESIŃSKI, radny miejski m. Sołtys, śmiały szermierz i obrońca praw polskich w Gdańsku i inni.

Lista polska wysuwa HASŁA GOSPODARSTWA, mianowicie zapewnienie pomyślnego rozwoju gospodarczego między Polską i Gdańskiem, zmniejszenie przez to bezrobocia i jego

Smutny brak poszanowania dla władzy

Kraków 26. 4. (PAT). W poniedziałek dn. 24 bm. po południu w gminie Kasna Wielka tłum, złożony z około 150 osób napadł na 4 policjantów, prowadzących na postępek policjantów dwóch osobników, aresztowanych za to, że dnia poprzedniego stawili opór policji i uderzyli im w pełnię czynności służbowych. Tłum usiłując odbić aresztowanych, otoczył policjantów i zaatakował ich kijami i kamieniami. Jeden z policjantów został poważnie ranny, pozostali zmuszeni w obronę własnej do użycia broni daliśmy strażaków, wskutek czego 3 osoby z tłumy zostały rane. Tłum po strzalach rozproszył się, jeden z rannych nazwiskiem Nowak zmarł. Na miejsce przybyły władze sądowo-prokuratorские starosta powiatowy wraz z komendantem powiatowym Policji Państwowej celem przeprowadzenia śledztwa.

Tajemnica luksusowego jachtu bez zalogi i papierów okrętowych

Hamburg 26. 4. (PAT). O zagadkowym zdarzeniu donoszą z okrętu, wracającego z kanału La Manche. Mianowicie natknął się on tam na jacht, unoszony przez fale. Na pokładzie jachtu nie było nikogo. Papierów okrętowych nigdzie nie znaleziono. W kajucie kapitana znaleziono stół nakryty wyszukanymi potrawami i napojami. Jacht, który nosił francuski napis „Alerte” przyholowano do angielskiego portu „Tyne”. Ze zdumieniem stwierdzono, że pod tą nazwą nigdzie żadnego okrętu nie zarejestrowano.

Starzy marynarze przypominają identyczny wypadek w roku 1876 ze statkiem „Made Celeste”, którego tajemnica nigdy nie została wyjaśniona.

Ze słońcem Afryki spowrotem do Polski

Antwerpja 26. 4. (PAT). W dniu 24 bm. do portu w Antwerpi przybył z jedynolowem o pionieniu statek „Polonia”. Znajdujący się na statku dziennikarze odbyli wycieczkę do Brukseli, gdzie powitał ich na dworcu przedstawiciel polskiego poselstwa p. Krzysztofowicz. Wieczorem konsul polski p. Vaxelaire wydał bankiet na cześć przybytych dziennikarzy. Po północy „Polonia” opuściła port Antwerpji.

Bezrobocie w Polsce maleje

Warszawa, 26. 4. (PAT). Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych w P. U. P. P. na terenie całego państwa wynosiła na dzień 22 bm. 263.060 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 5.318 osób.

Delegacja handlowa sowiecka zwiedzi Gdynię i targi międzynarodowe

(o) Warszawa, 26. 4. (tel. wł.). Dnia 1 maja przyjedzie do Warszawy handlowa delegacja sowiecka. Przedstawiciele Sowieców po kilkudniowym pobycie w stolicy 3 maja wyjadą do Gdyni, poczem udadzą się na Targi Międzynarodowe w Poznaniu.

Raid motocyklowy z nad polskiego morza do siołcu

Sekcja motocyklowa K. S. Gedanja w Gdańsku organizuje z okazji święta narodowego w dniu 3 maja raid motocyklowy z Gdańska do Warszawy. W raidzie weźmie udział około 20 maszyn członków Gedanji oraz pewna liczba członków AZS.

Do raidu przyląca się motocykliści Gdyni i Grudziądza. Raid rozegrany będzie o wdrowny puchar p. Rosnera, dwukrotnie zdobyty przez Gedanję. Uczestnicy raidu w dniu 7go maja wezmą udział w święcie motocyklistów w Warszawie. Dorocznym zwyczajem gdańszczanie złożą adres holdowniczy p. Prezydentowi Rzplitej.

Polscy lotnicy w Wiedniu

Wiedeń, 26. 4. (PAT). Lotnicy polscy odlecieli wczoraj rano z Wiednia do Bratislavy, skąd udadzą się do Pragi, a następnie przez Brno Morawskie do Warszawy. W czasie pobytu w Wiedniu lotnicy nasi przyjmowani byli przez charge d'affaires poselstwa polskiego radcę Michała Mościńskiego i konsula generalnego Dunajskiego.

Ogłoszenia wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. p. i. wiersze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki!
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
. 50 fen.
Erbione za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowym śledzeniu należności rabat upadu. Za terminowy druk przepłacone miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Miekiewicza 5
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na sprawie W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann.
Gdańsk, Kaszubischer Markt 27, 1. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź, Józef Stanuch Grudziądź, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3,— zł
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gr przez chłopca . . . 2,30 gr
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7,— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w załadunku strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie.